Nr. 52. **Niedziela, 5 Marca 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego Antoniego Koprowskiego, auskultantem sądowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 marca.

Walka stronnictwa rządowego w Bułgaryi, pod którem rozumieć należy ogromną większość narodu bułgarskiego, przeciw wyższemu duchowieństwu, sprzeciwiającemu się zmianie konstytucyi pod względem wyznania przyszłego następcy tronu, przybrała charakter gwałtowny i zaznaczyła się nieprzewidywanym przez nikogo epizodem. W szeregu szermierzy prawosławnego kościoła, agitujących jawnie i skrycie na niekorzyść ks. Ferdynanda, Stambułowa i obecnego w księstwie porządku rzeczy, pierwsze zajmował miejsce metropolita Klement, rezydujący w starej stolicy carów bułgarskich, Tirnowie. Ow dostojnik uważał za rzecz stosowną w dniu 26 lutego, będącego rocznicą urodzin ks. Ferdynanda, którą to rocznicę obchodzono w całym kraju ze względu na dokonane właśnie zaręczyny księcia jak najuroczyściej, wygłosić z ambony podburzające kazanie, pełne inwektyw przeciw panującemu władcy i jego najbliższym doradcom. Pobożni atoli słuchacze nie tylko nie zbudowali się podobnym wylewem uczuć swego duchownego zwierzchnika, lecz owszem po krótkiej naradzie wysłali ze swego grona deputacyę do metropolity z żądaniem od niego solennego przyrzeczenia, iż na przyszłość zaniecha wszelkich agitacyi wrogich księciu i rządowi. Metropolita zgromił wszakże deputacyę i oświadczył, że nie myśli opuścić zajętego stanowiska i nie zgodzi się przenigdy na zmianę konstytucyi w tym duchu, jak ją uchwaliło zgromadzenie narodowe. Lud dowiedziawszy się o tej odpowiedzi, postąpił sobie sumarycznie z metropolitą. Ogłosił go za pozbawionego władzy, wyprowadził z rezydencyi i osadził w klasztorze, od którego klucze wręczono prefektowi miejscowemu. O całem tem zajściu rząd w Sofii został zawiadomiony depeszą, wystosowaną doń „w imieniu 2000 mieszkańców“.

Jak się zachowa rząd w obec tego aktu doraźnej samopomocy — trudno odgadnąć, w chwili bowiem, gdy to piszemy, nie ma jeszcze żadnych zgoła danych, któreby mogły posłużyć do wyjaśnienia tej sprawy. W każdym razie ostatnia demonstracya dowodzi, że chociaż Bułgarzy szczerze są przywiązani do wiary swych ojców, nie dają się zachwiać w swych narodowych i patryotycznych uczuciach agitacyami wpływowego zresztą bardzo wyższego duchowieństwa, tem bardziej że nikomu nie są tajne tendencye i kierunek tych wichrzeń. Epizod tirnowski należy uważać nie tylko jako stanowczy protest ludności przeciw Klementowi, reprezentującemu kierunek wstrętny dla każdego patryoty bułgarskiego, lecz za energiczne odparcie wpływu rossyjskiego, za czyn, którym mieszkańcy Tirnowy zbyt może porywczo, lecz niemniej jasno i dobitnie stwierdzili, że solidaryzują się najzupełniej z obecną polityką, polegającą na utrzymaniu niezawisłego stanowiska swej ojczyzny, i że umieją, gdy tego okazuje się potrzeba, wypierać i paraliżować obce wpływy. Bądź co bądź demonstracya tirnowska o tyle jest na rękę rządowi, iż ułatwia mu pozbycie się dostojnika kościelnego, będącego główną sprężyną agitacyi, dążącej do podkopania wytworzonego z takim trudem ustroju państwowego i wprowadzenia w to miejsce stanu rzeczy, który patryoci bułgarscy nauczeni doświadczeniem, musieliby uważać za początek wielce smutnego dla nich końca.

Rada państwa.

(CCXII posiedzenie Izby poselskiej).

*† **Wiedeń**, 2 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 m. 20.

Izba nie licznie dziś zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad nad etatem Ministerstwa handlu.

Pos. Kübeck przemawia za inwestycyami w dziedzinie dróg wodnych i żelaznych oraz uregulowania rzek. Oświadczywszy się za wykonaniem przekopów dla żeglugi między Dunajem a Łabą i Odrą, tudzież za drugą koleją żelazną do Tryestu, przemawia za urządzeniem wydziału hidrotechnicznego w Ministerstwie handlu, któryby czuwał nad uregulowaniem rzek, podjętem na wielką skalę, a w pierwszym rzędzie Galicyę uwzględnić zaleca. Po wywodach tych wnosi rezolucyę następującą: „Wzywa się Rząd, aby inwestycyom nieodzownym a pilnym w dziedzinie dróg żelaznych i wodnych poświęcił szczególniejszą uwagę, aby wygotował w tym względzie program i by celem wykonania programu wziął pod rozwagę pożyczkę publiczną, ewentualnie także utworzenie funduszów gwarancyjnych w porozumieniu z korporacyami autonomicznemi i z ich współudziałem, tudzież aby stósowny projekt ustawy wniósł już podczas następującego okresu sesyi. (*Huczne brawa.*)

Pos. Kaiser zwraca się do Pana Ministra handlu z prośbą, aby wystąpił przeciw nielojalnej polityce handlowej rządu berlińskiego, który, zyskawszy wielkie korzyści dla przemysłu niemieckiego w zamian za ustępstwa na rzecz rolnictwa austryackiego, układa się teraz z Rossyą o traktat handlowy, grożący Austryi utratą korzyści rolniczych.

Pos. Kaltenegger wywodzi, że młynarstwo w Austryi coraz więcej upada w skutek konkurencyi węgierskiej i wzywa Pana Ministra handlu, aby stosowną polityką taryfową ukrócił dominujący wpływ Węgier na losy młynarstwa austryackiego. Nakoniec wzywa Rząd do rychłego wniesienia zapowiedzianych projektów reformy rolniczej, która jest już bardzo pilna. i proponuje zwołać Radę państwa na dwa miesiące razem z Delegacyami, celem uchwalenia tych projektów.

Tu zabiera głos P. Minister handlu margrabia Bacquehem, którego mowę podamy w jednym z następnych numerów.

Pos. Burgstaller rozwodzi się o upadku Tryestu tak samo, jak wczoraj pos. Stalitz, i wnosi rezolucyę następującą:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby dokładnie zastanowił się nad kwestyą, czy nie byłoby

---

40)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

VII.

(Ciąg dalszy).

Dnia tego czekała go wielka niespodzianka. Zaledwie się ubrał i spożywszy śniadanie, zamierzał zabrać się do roboty, z postanowieniem nie wychodzenia z domu, bo nie miał wcale ochoty spotkać się z Warszem lub Szarmantem, — drzwi jego pracowni się otwarły i na progu stanął wyświeżony, uśmiechnięty hrabia Salicki.

— Czy pan przyjmuje? — zapytał afektowanym głosem, wyciągając ku malarzowi małą, wypieszczoną rękę.

Orecki pospieszył na powitanie, zdumiony temi odwiedzinami, których się bynajmniej nie spodziewał. Słowa Pijawki mimowolnie zasłyszane na wystawie, nie mogły dobrze usposobić hr. Salickiego dla Augusta, — opinia zaś powszechna głosiła, że hrabia własnego zdania w rzeczach sztuki nie miał i powodował się najczęściej wskazówkami innych, nie zawsze dobrze dobranych znawców.

Hr. Salicki posiadał znaczny majątek i miał dużo szlachetnej ambicyi, a gorliwie popierał ruch literacki i artystyczny. Rzadko kto jednak we Lwowie oceniał sprawiedliwie jego pożyteczną działalność. August nieraz słyszał, jak go z lekka wyśmiewano, zarzucając dyletantyzm, zarozumiałość, chęć zdobycia rozgłosu. Nieraz nawet dziwiło go to niemało i brał w obronę hrabiego, przedstawiając, że sztuka rodzima żleby na tem nie wyszła, gdyby miała więcej takich ordowników. Znał go wszakże osobiście bardzo mało i nie szukał zbliżenia.

Hr. Salicki mógł liczyć lat pięćdziesiątkilka. Powierzchowność jego mogłaby była czynić wrażenie bardzo sympatyczne, gdyby tego wrażenia nie psuła afektacya w ruchach i głosie. Zdawało się, że hrabia porusza się na sprężynach, tak każdy ruch jego był wymiarkowany. Mówił szybko, lecz urywał co chwila, widoczny a jak twierdzono, umyślny kładąc nacisk na literę *r*, którą wymawiał jak *h*, chropawo. Często wśród zdania się namyślał, jakby szukał odpowiedniego wyrazu.

Wszedłszy, rozglądał się po pracowni.

— Ślicznie... bahdzo pięknie.... bahdzo.... A.... khajobhaz hozpoczęty!... z wielką phawdą.... z wielką.

Orecki z pewną niecierpliwością czekał końca oględzin. Hrabia przypatrywał się wszystkiemu bardzo uważnie, chwalił, wypytywał się o dalsze plany artysty. W całej jego rozmowie przebijała się widoczna chęć okazania życzliwości.

— Ja mam do pana phośbę, — wielką phośbę — rzekł w końcu, gdy po skończonych oględzinach pracowni, usiedli w pokoju Augusta. — Pan zna już pewnie dobrze naszą ahtystyczną kolonię.... nasze stosunki?...

— Tak, trochę — odparł August. — Nie są zachęcające — dodał widząc, że hrabia przenikliwie na niego patrzy, jakby się wahał, co dalej mówić.

Salicki się uśmiechnął.

— Nie gohsze jak gdzieindziej — wtrącił, nie chcąc widocznie występować z krytyką. — Ale widzi pan.... mały tehen.... mały tehen, więc ambicye i ambicyjki tem jaskhawiej występują... Ale skoho pan wiesz o tem, więc khótko powiem: phagnąłbym nabyć pańskie studyum, z wystawy....

— Kazałem je wycofać.... — przerwał Orecki.

— Wiem o tem i dlatego do pana przychodzę. Niech pan się nie zhaża.... Chwilowe thudności, kthóhe pan siłą talentu przewalczysz.... A naszej Wystawy nie trzeba zaniedbywać.... opuszczać. Któż o nią dbać będzie, jeśli nie my? — „Główkę kobiecą“ phagnąłbym nabyć.... oczywiście za cenę piehwotnie oznaczoną.... Ale...

Tu znowu urwał i spojrzał na Augusta, jakby pomięszany. Oreckiego tknęło to niemile; zdało mu się, że Salicki chce mu łaskę wyświadczyć i daje to uczuć.

Poruszył się trochę niecierpliwie.

— Cofnąłem już ten obrazek z Wystawy — rzekł — i nie myślę go sprzedawać, zatem hrabia daruje....

Hr. Salicki przerwał, wyciągając do Augusta rękę.

— Że mną — wtrącił — możesz pan być szczehym.... Wiem, co cię zhaziło. Mała inthyżka ahtystyczna.... No, coż hobić. *Tout comphendhe, c'est tout pahdonner*.... Ja też, aby uniknąć gadań, przychodzę sam do pana i mówię: Cena nie jest bynajmniej przesadzona.... Składam ją, — ale pan o naszej umowie nie powiesz nikomu.... nikomu....

Salicki ściskał mocno dłoń Augusta, który, zrozumiawszy teraz intencye swego gościa, nie mógł się powstrzymać od uśmiechu.

— Idzie więc panu o to — rzekł, — aby żaden artysta nie dowiedział się, żeś nie poszedł za radą jednego z moich kolegów.... Hrabia śmiał się także.

— A tak.... a tak.... powtarzał — mały tehen, a ambicyjki wielkie.... coż hobić!

— Więc, dodał powstając — rzecz skończona. „Główką kobiecą“ uważam od tej chwili za moją własność.... a niech koledzy myślą, iż zapłaciłem tyle, ile chciał za swoje studyum p. Szahmant, — bahdzo zresztą zdolny.... bahdzo zdolny ahtysta!...

Wychodził już i jeszcze w progu się wstrzymał.

— *A phopos!* Pan Sapiński, to wuj pana? Znam go.... to jest znałem dawniej, — mówił, nie czekając odpowiedzi - bo p. Sapiński od lat wielu usunął się ztąd zupełnie.... Bahdzo zacny obywatel.... W tych dniach pisał do mojej siostry Laskiej, — także dawnej swej znajomej. On hadby, aby pan nie zamykał się wyłącznie w kołach ahtystycznych, lecz bywał w świecie. Bahdzo słusznie.... bahdzo słusznie! Moja siostha chciałaby pana poznać.... Niech pan rzuci jej swoją kahtę — niebawem u niej wielki wieczór, pozna pan całe towarzystwo.... A jutho może pan zechce do mnie.... na hehbatkę. Wszak phawda — rzecz skończona!

Orecki miał wielką ochotę odmówić, ale nie widział sposobu. Salicki nie dał mu zresztą nawet czasu do odpowiedzi. Ukłon jego przyjął za zgodę.

— Bahdzo będzie mi przyjemnie — rzekł, ściskając Oreckiego za rękę. — U mnie bez cehemonij — od ludzi zajętych phacą nie wymagam poprzednich wizyt.... Ale u pani Laskiej rzuci pan kahtę.... Osoba wpływowa... Dobrze by było wymalować jej pohthet, albo kthóhej damy z towarzystwa.... *ça pose*....

— Portretów nie maluję.... wtrącił zimno Orecki, którego mowa hrabiego coraz bardziej drażniła.

— Co to szkodzi? przerwał żywo Salicki — z pewnością zhobisz to lepiej niż.... No, są i tutaj pohthećiści.... o, są! Zheszta pan masz u nas już dobhe imię oddawna. Obhazki monachijskie podobały się bahdzo. Moja siostha, pani Laska, nawet jeden nabyła.... Ale im więcej hozgłosu tem lepiej, — a nic tyle hozgłosu nie przyczynia co pohthet.... Więc rzecz skończona.... U pani Laskiej dziś lub jutho rzucisz kahtę, — a u mnie jutho wieczohem na hehbatkę — o dziewiątej.

Wyszedł nareszcie, pozostawiając Augusta pod bardzo niemiłem wrażeniem tej rozmowy. Orecki czuł się mimowolnie ujętym serdecznością hrabiego i jego widocznie dobrą intencyą, ale wchodzić w świat wyższy nie miał wcale ani ochoty, ani zamiaru i nie był bynajmniej wdzięczny wujaszkowi, za zbyt troskliwą w tym względzie opiekę. Nie miał żadnego doświadczenia w życiu towarzyskiem. W Monachium żył jak student a we Lwowie dotychczas tylko z kolegami. Świat elegancki, widziany z daleka, nie pociągał go i nawet trwożył. Lękał się, że będzie tam obcym, źle widzianym, lekceważonym może. Na samą myśl te już się wzdrygał.

— Ha, no, trudna rada.... szepnął w końcu. — Pójdę raz do tej Laskiej i do tego hrabiego, bo muszę, ale potem już mnie nie zobaczą....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

dobrze zaciągnąć osobną pożyczkę na cele inwestycyjne dla zbudowania potrzebnych dróg żelaznych i wykonania budowli portowych i innych, tudzież dla uregulowania rzek, oraz aby Izbie jak najrychlej zdał sprawę ze swego postanowienia, lub aby wniósł projekt stosowny.“

P. Kindermann użala się na powolny bieg w postępowaniu władz politycznych względem tych rzemieślników i pomniejszych przemysłowców, którzy chcieliby skorzystać z noweli procederowej z r. 1883 w celu lepszego zorganizowania się.

Poseł Gessmann uderza na nowy spisek kapitalistów pod nazwą: „Konkordat asekuracyjny“, który ma na celu ujarzmić nawet wielki przemysł fabryczny. Lewica milczy o tem, bo jeden z gorących zwolenników jej, wiedeński radca miejski Noske, jest sekretarzem tej spółki wyzyskiwaczy, za co pobiera 10.000 zł. rocznie. Mowca przechodzi do opisania sytuacyi młynarstwa austryackiego, które podupada w skutek sztucznie przez rząd węgierski popieranej konkurencyi młynów węgierskich, co więcej, popieranej przez Towarzystwo żeglugi na Dunaju, dla którego Izba uchwaliła w roku zeszłym tak znaczną subwencyę ze skarbu austryackiego. Dalej występuje przeciw handlowi terminowemu na wiedeńskiej giełdzie zbożowej, która jest miejscem szalonej gry, szkodliwej rolnictwu. Ujmuje się za stanem kupieckim przeciw spółkom spożywczym, założonym nie dla dobra łatwowiernej publiczności, lecz dla zbogacenia kilku osób, stojących na czele spółek.

Poseł Povsze przemawia za uzupełnieniem sieci skarbowych dróg żelaznych, przez przyjęcie kolei Południowej na skarb, wykazując ciężkie krzywdy, które Kraina ponosi w skutek systemu taryfowego tejże kolei. Następnie użala się na upadek rolnictwa i przemysłu, szczególnie młynarstwa w Krainie, w skutek węgierskiej polityki taryfowej. Ilustrując to bardzo obszernie, żąda stosownych zmian w taryfach austryackich, które atoli nie dadzą się przeprowadzić bez przyjęcia kolei Południowaj na skarb.

Na tem przerwano obrady, a po odczytaniu kilku interpelacyj, zamknięto posiedzenie o godz. 5. — Następne jutro.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Projekt rządowy o ulgach podatkowych dla nowych domów we Lwowie, zbudowanych w miejsce starych, które ulegną zburzeniu dla uregulowania ulic i polepszenia warunków sanitarnych, postanawia w §. 1, że zamiast zwykłego zwolnienia od podatku czynszowego w myśl ustawy z dnia 25 marca 1880, t. j. dwunastoletniego, zwolnienie to ma trwać lat dwadzieścia. Osobny spis domów starych, do których projekt niniejszy się odnosi, wymienia 181 numerów konskrypcyjnych. W §. 2 to przedłużenie ulgi podatkowej czyni projekt zawisłem od dwu warunków: że nowy dom stanie zupełnie gotów do użytku w 10 latach od chwili, gdy projekt wejdzie jako ustawa w życie, i że ustawa krajowa nada tym domom także zwolnienie od dodatków krajowych i gminnych. Tę ustawę krajową Sejmowi dopiero uchwalić wypadnie.

Z Warszawy.

(Manewry zimowe. — Russyfikacya kolei żelaznych).

W okolicy Łomży odbywały się w połowie ubiegłego miesiąca wielkie ćwiczenia zimowe wojska rossyjskiego pod naczelnem dowództwem komenderującego generała szóstego korpusu, generała Kulgaczewa i w obecności generała Hurki. Ćwiczenia te — jak pisze warszawski korespondent *Kölnische Ztg.* — są uwagi godne nie tylko ze względu na ważne stanowisko obronne nad Narwią, ale dlatego głównie, że odbywały się wśród niezwykłych mrozów. Wojsko wyruszyło przy 8 stopniach Réaumura niżej zera; w ciągu następujących dni mróz wzrósł do 20 stopni i to wśród gwałtownego wiatru. Nocami piechota chroniła się do namiotów, wystawionych na kształ kirgizkich jurt, mogących pomieścić po 18 ludzi; zimno dochodziło w nich tylko do 5 stopni niżej zera. Wyszła podobno przy tej sposobności na jaw niezmierna wytrzymałość żołnierzy, którzy nie upadli na duchu i prawie wcale nie chorowali. W manewrach brały udział dwie dywizye piechoty, jedna dywizya kawaleryi i przeszło 100 dział. Niektóre oddziały piechoty zaopatrzone były w umyślnie sporządzone buty do przebywania śniegów. Wyniki tych ćwiczeń omawiane są bardzo żywo w wojskowych kołach rossyjskich, jako niezwykle pomyślna pierwsza w tym rodzaju próba, której powodzenie ma być rzekomo zupełne.

W dziennikach warszawskich czytamy: Ostatecznie postanowiono radę zarządzającą kolei dąbrowskiej z dniem 13 kwietnia przenieść z Warszawy częścią do Petersburga (buchalteryę, kancelaryę rady, pomocnika doradcy prawnego), drugą zaś, kontrolę i wydział gospodarczy, z dniem 13 lipca do Radomia. Niektórzy urzędnicy zarządu kolei dąbrowskiej zawiadomili swoją zwierzchność, iż w obec zajęć, wiążących ich w Warszawie nie będą mogli przenieść się do Radomia. Podobno pewna liczba osób z tej kategoryi znajdzie pomieszczenie w wydziale statystycznym, który i nadal pozostaje w Warszawie.

Cholera.

Budapeszteński dziennik urzędowy ogłasza, iż ze względu na to, że cholera w całych Węgrzech już zupełnie wygasła, zostają zniesione z dniem 3 b. m. dla Budapesztu i komitatu peszteńskiego, wszystkie ograniczenia wprowadzone skutkiem pojawienia się epidemii.

Pruscy ministrowie spraw wewnętrznych, handlu i przemysłu, robót publicznych i oświaty złożyli w Sejmie memoryał o środkach zarządzonych przeciwko cholerze w r. 1892. W Berlinie było 32 wypadków zasłabnięcia i 15 wypadków śmierci, w Altonie 578 zasłabnięć i 331 wypadków śmierci, razem zaś na całym obszarze monarchii pruskiej 1.571 zasłabnięć i 862 wypadków śmierci. Memoryał kończy się następującemi słowy: Niestety, pod koniec roku epidemii nie można uważać za stłumioną. W ostatnim bowiem tygodniu jeszcze kilka było wypadków w Altonie, zawleczonych z Hamburga i w przyszłości należy lękać się wtargnięcia epidemii z tej strony. To samo niebezpieczeństwo stale zagraża i ze strony krajów granicznych zachodnich i wschodnich, ponieważ w ostatnim tygodniu ubiegłego roku zarówno w północnej Francyi i Holandyi, jak w Rossyi epidemia jeszcze nie wygasła.

Wedle urzędowego raportu w gubernii podolskiej, od chwili pojawienia się epidemii do 13 lutego, było wypadków zapadnięcia na cholerę 7.173, z tego wyzdrowiało 4.538 osób, umarło 2.568, a pozostało chorych 67.

KRONIKA

Lwów, 4 marca.

— **Wystawa krajowa.** Komitet lokalny bukowiński dla obesłania krajowej wystawy lwowskiej r. 1894, odbył 26 lutego w czerniowieckiej Czytelni polskiej pierwsze posiedzenie, poświęcone wyborowi funkcyonaryuszów. W dyskusyi nad zakresem działania komitetu zgodzono się na to, aby działalnością swoją objął komitet wszystkich polskich wystawców z Bukowiny, zarówno w dziale rolniczym, jak i przemysłowym, oraz aby zawiązał stosunki z Polakami, zamieszkałymi w Rumunii, celem pośredniczenia pomiędzy nimi a dyrekcyą wystawy. Odpowiednio do powyższego zakresu działania postanowiono wybrać prezydyum, złożone z prezesa, dwóch wiceprezesów i dwóch sekretarzy, oraz dla specyalnych działów wystawy mianować odpowiednich referentów. Prezesem wybrany został jednogłośnie p. Krzysztof Abrahamowicz, właściciel dóbr z Czyresza i poseł na sejm bukowiński. Wiceprezesem wybrano p. Edmunda Elstera, inżyniera kolei państwowej w Czerniowcach. Wybór drugiego wiceprezesa nastąpi później. Wreszcie wybrano dwóch sekretarzów: p. Kazimierza Bohdanowicza, wł. dóbr z Romaneszt i p. Henryka Zuckera, ukończ. słuchacza filozofii w Czerniowcach. Wybór referentów odroczono do następnego posiedzenia, które niebawem zwoła prezydyum komitetu.

— **Zatory lodowe** z rzek zachodniej Galicyi w zupełności już spłynęły, tak, że na rzekach wolnych od lodów, wody opadły do średniego stanu. Szkody, które przeważnie w powiecie bocheńskim nastąpiły, są stosunkowo mało znaczne.

— **Wieczór Fredrowski**, o którym na tem miejscu wspominaliśmy, odbędzie się stanowczo w końcu przyszłego tygodnia. Program jest obszerny i doborowy: obejmuje bowiem dwadzieścia przeszło numerów dramtycznych i wokalnych. Reżyseryę objęli pp. Wolański, Walewski i weteran opery Kamiński. Epilog wyszedł z pod pióra p. Rossowskiego, szkic do apoteozy zaś przedstawił twórca pomnika Fredrowskiego prof. Marconi. Na przedstawieniu spodziewaną jest rodzina poety. W dniu widowiska lwowskiego wszystkie teatra prowincyonalne mają wystąpić również z przedstawieniami, z których dochód powiększy fundusz budowy pomnika.

— **Raut**, który urządza Towarzystwo św. Salomei, jutro, w sali kasyna miejskiego, zapowiada się świetnie. Komitet zajmujący się urządzeniem wieczoru dołożył wszystkich starań, aby tegoroczny raut św. Salomei nie zawiódł wyrobionej już tradycyi tych rautów, lecz tradycyę tę podniósł i uświetnił. Jutrzejszy wieczór będzie też niezawodnie jednem z najpiękniejszych publicznych zebrań towarzyskich w tegorocznym sezonie postnym.

Program obfity wypełnią deklamacye panny Dzirytówny i p. Skalskiego („Sarah Bernhardt i Dąsy“). Prócz tego będą żywe obrazy („Pracownia malarska“ i „Dobroczynność“), a wśród nich pantomina „Sklep lalek“ (*Puppenfée*) na wzór świetnych obrazów tego rodzaju, urządzanych przez księżnę Metternich w Wiedniu. Muzyka przygrywać będzie w czasie rautu — a obfity i smakowny bufet, (w którym kolacya po 50 ct.) wabić będzie licznych amatorów.

Bilety familijne po 5 zł. (4 osoby) pojedyncze po 2 zł. i akademickie po 1 zł., są do nabycia w zarządzie Tow. św. Salomei ulica Zimorowicza l. 7 I piętro w godzinach od 3—4 po południu, a w dzień rautu w niedzielę od godziny 11—1 i od 4—6 w kasynie miejskiem przy kasie.

— **Zjazd jubileuszowy** Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych i zarazem uroczysty obchód 25 letniej działalności tego Towarzystwa odbędzie się według następującego programu: Uczestnicy zjazdu jubileuszowego zbiorą się w wielkiej sali ratuszowej stołecznego miasta Lwowa dnia 9 marca b. r. o godzinie pół do 10 przed południem, zkąd udadzą się do katedry z prezesem Towarzystwa, hr. Zamoyskim na czele, na Mszę św. — a po wysłuchaniu Mszy, celebrowanej przez ks. infułata Zabłockiego, podczas której lwowskie Towarzystwo spiewackie „Lutnia“ wykona stosowne utwory, powrócą uczestnicy zjazdu napowrót do ratusza na jubileuszowe zgromadzenie.

O godzinie pół do 12 w obec zaproszonych gości rozpoczną się przemówienia prezy-

1)

Z POD RÓWNIKA.

Nitla.

I.

Milczący, zmęczeni, szliśmy we trzech przez pustynię, która wiedzie do Vera-Cruz Powietrze było ciężkie, duszne, gorące jak ogień, które czyniło, że w skroniach pulsa biły jak młotami, a w gardle wysychało. Powietrze to szło ku nam od wielkich piaszczystych przestrzeni, Misteque. Szedłem naprzód, a za mną dwóch Indyan, ojciec i syn, Desiderio i Dizio. Biedni Indyanie mieli taką minę, iż żal mi było patrzeć na nich, a zapewne i ja lepiej od nich nie wyglądałem. Suchy, gorący wiatr wiejący od czterdziestu ośmiu godzin, wyczerpywał nas całkowicie, i trzeba było rzeczywiście posiadać wielką moc duszy, aby nie zaglądać co chwila do naszych manierek z wodą, którą choć ciepłą, bez smaku, szanować było trzeba, gdyż z wielką biedą i trudem zebraliśmy ją wczoraj, kropla po kropli z liści, z których się sączyła. Obecnie, woda ta była skarbem dla nas.

Od czasu do czasu, wyczerpany, padałem na ziemię i leżałem bez ruchu a moi dwaj towarzysze czynili to samo. Leżąc, słyszeliśmy nad naszemi głowami złowrogi chrzęst drzew poruszanych wiatrem. Liście, gniazda ptaków, owoce z drzew i porosty, padały w około nas, zrywane wichrem, a od czasu do czasu wielkie, suche gałęzie zsuwały się z drzew, przed któremi musieliśmy się chronić, by nas nie zabiły. Temperaturę można było porównać do temperatury pieca rozpalonego. „Padał deszcz ognia i było pragnienie“, wyraził się Desiderio swoim łamanym językiem, a Dizio potwierdzał powiedzenie ojca przyciszonem gwizdaniem.

Dizio, był to młody, dwudziesto-letni herkules, piękny, jak starożytni bogowie, barwy miedzianej; podziwiałem jego wielkie czarne oczy, gęste włosy i uśmiechnięte usta, przez które widać było białe i silne zęby.

Kiedyśmy tak spoczywali, raptem zaszła niespodziewana zmiana w powietrzu. Wiatr, jakby wysilony swoją wściekłością, ucichł nagle, i nastała cisza w około. Podniosłem głowę, i widzę, że kawał błękitnego ni-ba, który widać było dotąd pośród drzew, nademną, zmienił barwę na szaro-ołowianą; zrobiło się ciemno jak gdyby wśród nocy, choć była dopiero czwarta godzina. Myślałem, że wicher powróci, ale nie; cisza była ciągła, i powietrze zaczynało się robić nieco lżejsze, nie tak gorące, wilgotne. Czuliśmy, że nam lepiej się robi.

— Tehipi-tehipi, — rzekł Deziderio, — okrywając plecy wełnianą kołdrą, i oddychając głęboko,

— Tehipi-tehipi, — powtarza z zadowoleniem Dizio.

Zapytuję, co to znaczy.

— Wiatr północny i mgła, — odpowiada mi mój przewodnik, i jeżeli pan nie chce narazić się na dostanie gorączki, dobrze zrobimy, senor, szukając przytułku.

— Czy będzie deszcz?

— Niekoniecznie; jednakże przez trzy, a może przez ośm dni, będziemy ciągle w chmurach.

W chmurach! kiedy jesteśmy zaledwie na dziewięćset metrów nad powierzchnią morza, wydało mi się nieprawdopodobnem, pełnem przesady. Nic nie mówiąc, wstaję i idziemy dalej.

Pomimo ołowianej barwy nieba, deszcz nie pada, ale uszedłszy kilka kroków, uważam, że zwarzone upałem liście podnosić się zaczynają, a u kończyn ich perli się kropla wody. Moja twarz, włosy i suknie robią się wilgotne, i dreszcz mnie przechodzi od stóp do głów. Pojmuję teraz, czemu moi przewodnicy okryli się kołdrami, bo też temperatura, z trzydziestu czterech stopni w cieniu, zniżyła się, na dwadzieścia dwa. Pojmuję także, że zachodzi potrzeba szukania jakiegobądź przytułku, i w tym celu opuszczam las, w który weszliśmy, aby choć trochę uniknąć prostopadłych promieni słońca, i wracam na równinę, która od dwóch dni zmieniła się całkiem.

Dwa dni temu słońce paliło rozżarzonemi promieniami trawy, które wyglądały wyschnięte, szare, zamarłe, a w górze błękit nieba bez jednej chmurki, zdawał się nieskończenie wysoko unosić nad nami. Ale też i życie zwierzęce uwydatniało się wtedy w całej pełni: na wszystkie strony śpiew ptaków i odgłosy czworonogów. Obecnie cisza pod ołowianem niebem, i tylko chmury przewalają się zwolna, szare, bawełniaste. Deziderio mówił prawdę; znajdujemy się wśród chmur, przybyłych od strony Oceanu. Idą, płyną, przewalają się, dotykają ziemi, znów unoszą w górę, płyną dalej, i zatrzymują się u stóp Kordylierów, których przekroczyć nie będą mogły. Tam zgromadziwszy się, zgęstnieją, i zamienią w deszcz i śnieg, który wodę, zapomocą rzek, strumieni i wodospadów powróci na miejsce swego urodzenia, do morza; zobaczą znów te same miejsca, przez które przechodziły, ale nie zobaczą tych samych ludzi, pociągniętych, bez nadziei powrotu, w wir inny, wieczny....

Czynię spostrzeżenie, że chmury odświeżają rośliny, pieszcząc je z lekka w przelocie; wszystko w około przybiera świeżą, zieloną barwę, zachwycam się tem nagłem przerbrażeniem, odbywającem się w moich oczach.

Naprzeciw nas, na samym krańcu lasu, rośnie wielkie drzewo; ku niemu kierujemy nasze kroki. Korzeń drzewa, mający więcej niż pięć metrów obwodu, doskonale nas osłoni od północnej strony, zkąd obecnie wilgoć idzie. Ziemia sucha w około, będzie dla nas stanowić bardzo pożądane i wygodne legowisko. Rozkładamy obóz i idziemy szukać paliwa. Deziderio rozpala ogień i zaczyna zajmować się przyrządzeniem posiłku, a my obaj z Diziem, ujrzawszy opodal kaktus rozłożysty, idziemy zebrać soczyste korzenie, których nam pilno pokosztować. Nagle, młody Indyanin, przykucnięty przy ziemi, wydaje stłumiony okrzyk; biegnę zobaczyć co się stało. Czyżby spostrzegł jakie zwierzę, może jednego z tych malutkich smoczków zwanych *ignanes*, których mięso białe i delikatne! Lubią one zamieszkiwać w tych okolicach. Ale Dizio nie grzebie w ziemi, tylko przypatruje się uśmiechnięty, rozradowany, śladowi nogi odbitemu na piasku, małej nogi kobiecej; wydaje się teraz wzruszony tem odkryciem a przyznaję, że i ja nim jestem po trochę. Kobieta na tej pustyni! która zapewne musi mieszkać w tych okolicach! Trudno uwierzyć.

Wracamy, zbierając korzenie, z pochylonemi głowami, szukając czy nie ma innych śladów. Rzeczywiście, pod krzakiem znajdujemy łupiny z owoców, któremi zapewne się pożywiła. W jakim kierunku odeszła młoda kobieta? — Dizio utrzymuje, że musi być młoda, — daremnie szukamy. Noc zapada, i Dezideiro woła nas z powrotem.

Opowiadamy mu nasze odkrycie i stary przewodnik jest trochę zaniepokojony.

— Tam, gdzie jest kobieta, wyrzekł sentencyonalnie, musi być mężczyzna, a o ile wiem, jesteśmy oddaleni o pięć dni drogi od wszelkiej ludzkiej posiadłości. Strzeżmy się zasadzki: nasza broń pokusę może stanowić.

Dizio wyciągnął swoje muszkularne ramiona i śmiechnął się pogardliwie, albo raczej z pewnością, jaką daje młodość i siła. Pomimo tego Dezideiro gasi ogień, aby nas nie zdradził i radzi, byśmy czuwali kolejno nad własnem bezpieczeństwem, przez noc całą. Jestem tego samego zdania, ale nie umiejąc, jak moi towarzysze, spać w każdej porze, zasypiam pierwszy.

(Dalszy ciąg nastąpi).

denta miasta, prezesa Towarzystwa, JE. księcia Marszałka krajowego, JE. Namiestnika, dyrektora banku krajowego dra Zgórskiego, ks. Arcybiskupa ks. Issakowicza i wreszcie p. Tyszkowskiego, delegata do Rady nadzorczej i członka 25 lat należącego do Towarzystwa. Zakończy podpisywanie się gości i uczestników do księgi pamiątkowej, przyczem uprasza się o czytelne wpisywanie imion i nazwisk z dodaniem miejsca zamieszkania i zajmowanego stanowiska. Zwraca się uwagę tych uczestników, którzy z rodziną do Lwowa przybywają, na okoliczność, że wstęp do sali na zebranie przedpołudniowe mają tylko uczestnicy, przeto dla rodzin będą otwarte galerye, a z tych jedna dla pań.

Po południu 9 marca o godzinie 4 odbędzie się pierwsze zwyczajne posiedzenie Rady nadzorczej w sali ratuszowej, do której już tylko delegaci wejść mogą. Dla innych uczestników zjazdu, niemniej ich rodzin, będą do dyspozycyi obie galerye.

Pierwotny program na wniosek reprezentantów prasy (zaproszonych w skład jubileuszowej komisyi) uległ zmianie o tyle, że odczytu, któryby zbyt wiele czasu przed południem zabrał, nie będzie, a zebranie towarzyskie odbędzie się dopiero o godzinie 10 wieczorem, a to z tego powodu, ażeby dać możność uczestnikom spędzenia początku wieczoru między godziną 7 a 10 w teatrze.

Dyrekcya teatru uproszoną została, aby przedstawiła poważną operę, ile możności o charakterze narodowym, dla uczestników zaś, aby obniżyła ceny na miejsca siedzące.

Zwraca się uwagę, że w razie przychylnej decyzyi ze strony dyrekcyi teatru, uczestnik zjazdu, chcący korzystać z tego obniżenia, obowiązany jest kupić bilet do teatru dnia 9go marca przed południem również w sali magistrackiej przy stole z napisem: „Sprzedaż biletów do teatru".

Wieczorem o godzinie 10 zgromadzą się w salach kasyna miejskiego zaproszeni goście i uczestnicy, którzy w terminie oznaczonym wpisali się na listę zebrania towarzyskiego.

— **Na pomnik** dla ś. p. Teofila Lenartowicza złożył w stowarzyszeniu rękodzielników lwowskich „Gwiazda" p. E. K. kwotę 3 zł.

— **Koncert „Sokoła".** W niedzielę dnia 5 marca odbędzie się w sali „Sokoła" przy ul. Zimorowicza koncert muzyki wojskowej pułku nr. 80 pod przewodnictwem kapelmistrza p. Fridricha. Obfity i wyborowy program obejmuje cztery nowe utwory, między tymi Moszkowskiego przygrywkę do opery „Boabit".

— **W sali „Sokoła"** odbędą się dzisiaj o godz. 6 wieczorem ćwiczenia publiczne uczniów Tow. gimn. „Sokół".

— **Z Gwiazdy.** W niedzielę, 5 marca b. r. odbędzie się staraniem wydziału stowarzyszenia „Gwiazda", w lokalu własnem ulica Franciszkańska l. 7. Odczyt p. Juliusza Starkla połączony z wieczorkiem muzykalno-deklamacyjnym ku uczczeniu ś. p. Teofila Lenartowicza, członka honorowego stowarzyszenia „Gwiazda" pod artystycznem kierownictwem p. E. Urbanka z łaskawym współudziałem pp. Hulawskiego i Zembronia. Początek o godzinie 6 wieczór.

— **Skała.** W niedzielę, 5 b. m. wygłos odczyt p. Jan Franke inspektor szkół przemysłowych p. t. „Rękodzieło i szkoła". Początek odczytu o godzinie 5 po południu. Wstęp wolny.

Następny odczyt w niedzielę, 12 b. m. wygłosi p. Wszelaczyński, dyrektor konserwatoryum muzycznego p. t. „O wpływie muzyki na rozwój serca i umysłu.

— **Szkoła spiewu** choralnego we Lwowie otwiera z marcem nowy kurs. Zgłaszać się należy w lokalu Towarzystwa w poniedziałki, środy i piątki o 6 wieczór.

— **W lwowskiej Izbie handlowej** przez kilka ostatnich posiedzeń toczyły się rozprawy nad tem czy od kandydatów do stanu handlowego należy żądać osobistej kwalifikacyi. Sekcya handlowa lwowskiej Izby oświadczyła się za żądaniem osobistych kwalifikacyj i referentem tej sprawy wybrała p. Gubrynowicza. Na pełnem posiedzeniu p. Gubrynowicz przedstawił ten wniosek członkom Izby, a broniąc go, rzekł między innemi, iż w skutek tego, że od kupców nie wymaga się żadnych kwalifikacyj, podszywa się pod ten stan najgorszy „motłoch i hołota". Pod słowami temi rozumiał p. Gubrynowicz przedewszystkiem niesumiennych kupców żydowskich, którzy zakładają sklepy jedynie na to, aby potem z zyskiem zbankrutować. Jeden ze sprawozdawców dziennikarskich atoli zupełnie fałszywie przedstawił tę sprawę. Nie przytoczył w swym referacie całego przemówienia, lecz napisał tylko, że p. Gubrynowicz na posiedzeniu Izby oświadczył, iż kupcy są motłochem i hołotą.

Grono kupców lwowskich wyczytawszy owo sprawozdanie w pewnym dzienniku lwowskim wezwało natychmiast p. Gubrynowicza, aby wyjaśnił swe przemówienie. Czyniąc zadość temu wezwaniu wygotował p. Gubrynowicz oświadczenie, które przedłoży gremium kupców. Zastrzega się on w niem jak najkategoryczniej przeciw insynuacyom, jakoby przemawiając w Izbie handlowo-przemysłowej miał zamiar ubliżyć stanowi kupieckiemu, do którego sam od lat 40 należy, a od lat 21 jest jego reprezentantem w Izbie i starał się zawsze i wszędzie godnie go zastępować. Pod słowami „motłoch i hołota" rozumiał tylko nieuków. Zresztą dowodem tego, że nie miał zamiaru obrazić stanu handlowego i nie obraził go, jest to, że jedyny z kolegów kupców, który był na posiedzeniu, p. Bardasz, po bezzwłocznem zainterpelowaniu go w tej sprawie, zupełnie zadowolnił się jego odpowiedzią. Żądanie od kandydatów zawodu handlowego osobistej kwalifikacyi jest — zdaniem p. Gubrynowicza konieczne, gdyż duch czasu tego wymaga, a zresztą nic nie stoi temu żądaniu na przeszkodzie, gdyż zamierzono i u nas powołać do życia akademię handlową.

W dalszym ciągu p. Gubrynowicz pisze w swem oświadczeniu:

„Świat cały czuwa nad podniesieniem moralnem najbiedniejszych warstw ludu i jedyną do tego drogę znajduje w oświacie; broniąc więc wniosku sekcyi handlowej, żądałem choćby tego minimum t. j. aby i w najniższej kategoryi handlu żądano dowodu umiejętności czytania i pisania. W argumentach moich przytoczyłem to, co, jak z praktyki widzę, rujnuje nasz kraj, t. j. podpisywanie weksli przez nieumiejących czytać i pisać, więc tylko znakami krzyża św. Tym ludziom nie pomoże ni spryt ni rzetelność, ich rujnują nierzetelni a przebiegli, którzy umieją pisać; tym nieprawidłowościom zapobiedz powinniśmy. Jako asesor trybunału handlowego z bólem serca biorę do rąk na posiedzeniach weksle tego rodzaju, opiewające na kwotę 5 zł., podczas gdy koszta zaskarżenia wynoszą drugie tyle a czasem i przenoszą kwotę dłużną. Tam w trybunale handlowym widzimy powody naszej kupieckiej nędzy".

W końcu oświadcza p. Gubrynowicz, że słowa jego mogły być zastosowane tylko do usuwających się od nauki leniuchów, i wyraża zdziwienie, jak można było zastosować je do ludzi rzetelnej pracy kupieckiej, od najwyższej warstwy tego zawodu do najniższej.

Oświadczenie to wyjaśnia zupełnie sprawę i zdaje się nam, że będzie dostateczną odpowiedzią gremium kupców, tem bardziej, że wszyscy członkowie Izby handlowej zaprotestowali jednogłośnie przeciw insynuacyi rzuconej przez owego sprawozdawcę na referenta, i oświadczyli, że każdy z nich zrozumiał należycie słowa p. Gubrynowicza, które dotyczyły tylko niesumiennych kupców.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 4 marca bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 3 marca do 12 w południe dnia 4 marca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo zachodni, co do siły mierny, (3), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne, opad deszcz, wysokość opadu 1,7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +3,9°C., najwyższa +9,0°C. wczoraj po południu, najniższa +1,0°C. dziś w nocy.

Wczoraj po południu i w nocy podał deszcz, Dziś pochmurno i chłodno.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm znajdowała się w południowej Szwecyi; zwyżka 775 do 770 mm. w północnej Hiszpanii; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 769 mm.

Prognoza na dobę 5 marca bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby obniży się do +3°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 90 proc.; opad deszcz nieznaczny.

— **Z Czerniowiec** piszą: P. Wł. Bełza uproszony przez „Koło pań na Bukowinie" wygłosił w niedzielę w sali tutejszej Czytelni polskiej odczyt „O dawnych legendach polskich". Dawne legendy polskie stanowiły właściwe tło, na którem autor przedstawił w obrazach, owianych poetyckim polotem, charakterystyczne cechy polskiego narodu, jego ducha, jego serce, jego głęboką miłość ojczyzny. Poecie dziękowano za odczyt ten z prawdziwym zapałem. Po odczycie podejmowano p. Bełzę w jednym z tutejszych domów polskich. Odczyt p. Bełzy ogłosi czerniowiecka *Gazeta Polska*.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józef Pini, urodzony w r. 1825 w Tarnopolu, dnia 2 b. m.

W Czerniowcach, Emilia z Cetysów Gołębiowska, wdowa po rządcy klucza ordynacyi Zamoyskich w Królestwie Polskiem, i dr. Hieronim Topała, archimandryta, rektor gr.-or. arcybiskup. seminaryum duchownego.

Stefan hr. Ledóchowski, administrator dóbr Wł. hr. Branickiego i dóbr Monasterzyska p. Leona Kalm-Podoskiego, padł w dniu 24 z. m. ofiarą wypadku w czasie polowania. Udał się na łowy sam, a w kilka godzin później znaleziono zwłoki jego w lesie. Zastano go w pozycyi siedzącej, opartego o dąb, w prawej ręce trzymał *porte-cigare*, w lewej, lufę dubeltówki. Domyślają się, że ś. p. hr. L. odpoczywając, oparł strzelbę o krzak, poczem chciał zapalić papierosa. W tej chwili strzelba zapewne się osunęła, a nieszczęśliwy myśliwy, chcąc ją zatrzymać, chwycił za lufę. W tej chwili widocznie strzelba wypaliła, a cały nabój lotek ugodził myśliwego w serce, S. p. hr. L. wybierał się tego dnia na kontrakty do Kijowa.

— **Konsulat rumuński** w Czerniowcach, rozpoczął działalność swoję z d. 1 marca. Biuro znajduje się przy placu Austryi w domu pod l. 2.

— **Pierwszy instrument Verdiego,** nędzny szpinet, ma wewnątrz wymowne świadectwo ubóstwa, w jakiem sędziwy mistrz, dzisiaj chluba Włoch, przeżył lata młodzieńcze. Urodzony w roku 1813 w Roncole, osadzie gminy Busseto, Verdi, już siedmioletnim chłopięciem będąc, okazywał taką niepohamowaną chęć do muzyki, że ojciec jego, pomimo, że był ubogim, zdecydował się kupić stary wysłużony szpinet. Instrument był tak słaby, że nie wytrzymał gry dziecka i rozleciał się w kawałki. Mały Józef, zrozpaczony, pobiegł po pomoc do Busset, a zdobiący dotąd instrument napis świadczy, że wycieczka genialnego malca została uwieńczona powodzeniem. Dokument ów brzmi, według jednej z gazet wiedeńskich: „Przezemnie, Stefans Cavaletti, mechanizm ten został świeżo zrobiony, a także na nowo oskórkowany; dodałem też pedał, który darowałem, podobnie jak zrobiłem bezpłatnie wyż wspomniany mechanizm. Dobra wola, jak okazuje mały Józef Verdi do nauki gry na instrumencie wystarcza mi i zadawala mnie w zupełności. *Anno Domini 1821*".

— **Znany włoski mecenas sztuki,** Antoni Caccia zmarł nagle 18 b. m. w willi pod Lugano. Caccia był niesłychanie bogaty i zajmował się prawie wyłącznie literaturą i sztuką. Napisał on operę liryczną p. t. „Helweci", którą kazał wystawić w Tryeście z niebywałym przepychem. Był on rodem z Morcote nad jeziorem Lugano i przybył do kantonu Tessyńskiego jedynie po to, by na wyborach, mających się odbyć 19 b. m., oddać swój głos na rzecz stronnictwa wolnomyślnego. Caccia mieszkał stale w Tryeście. Cały swój majątek, szacowany na 26 miliony lirów, zapisał miastom Tryestowi i Udine. Miastu Lugano zostawił willę oraz liczne dzieła sztuki z warunkiem, aby w tejże willi urządzone zostało muzeum sztuk pięknych.

— **Cholera w Indyach.** O spustoszeniach, jakie choroba ta robi w swoim kraju rodzinnym, w ciągu dłuższego nieco okresu mogą dać pojęcie cyfry przytoczone przez czasopismo *Indian Medical Record*. Od r. 1877—1890 zmarło w Bengalu na cholerę 1,000.826 osób.

— **Wytrzymałość krowy na głód.** Pan H. Raff, c. k. weterynarz pow. w Żółkwi, donosi o ciekawym wypadku, który w streszczeniu podajemy. W Mostach jednemu z gospodarzy zagubiła się krowa. Wszelkie poszukiwania były bezowocne, przypuszczano ogólnie, że została skradzioną i dorżniętą, a nawet już domniemany sprawca miał stawać przed sądem. Tymczasem rzecz się wkrótce wyjaśniła. Krowa ta, jak to bywa po małych miasteczkach, chodziła samopas po rynku; w takiej wędrówce po domach dostała się do sieni jednego z domów, który był dawniej zajazdem. Na końcu tej obszernej, a w głębi ciemnej, sieni od strony tylnej domu znajdowała się otwarta piwnica, w którą krowa wpadła. Otwór założono potem deskami, nie przypuszczając wcale, że tam przebywa krowa zagubiona. Wprawdzie w pierwszych dniach słyszano od czasu do czasu ryk, ale sądzone, że pochodzi on z sąsiednich obór. Gdy wreszcie po 19 dniach od zagubienia się krowy udano się do tej piwnicy, aby ją przysposobić do złożenia lodu, spostrzeżono tamże krowę zaledwie na nogach się trzymającą i innym otworem ją wydobyto. Krowa ta chwiejącym krokiem poszła do swej dawnej stajni i w niej się na słomie położyła. Za radą jednego z ojców miasta nalano krowie dwie flaszki wina, zgotowano dla niej trochę owsa z barszczem i krowa wkrótce do siebie przyszła. Krowa ta więc przez 19 dni pozostawała bez pokarmu i napoju. Obecnie krowa ta jest wprawdzie jeszcze chudą, ale przy zupełnem zdrowiu.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

— **Muzeum im. Lubomirskich** otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 popołudniu.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10—11 przed południem, we środy i soboty od godz. 11—3. Wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od godziny 3—6 popołudniu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 cnt. W niedziele otwarte od godziny 10—1 przedpołudniem. Wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę, Marta", opera w 4 aktach Flotov'a. Występ p. Julii Biondelli i pp.: Aleksandra Myszugi i Juliana Jeromina. — Jutro, w niedzielę, o godzinie 3 po południu „Dziecko szczęścia", operetka w 3 aktach Millöcker'a; wieczór o godzinie 7 „Balladyna", tragedya w 5 aktach Juliusza Słowackiego, z muzyką Henryka Jareckiego.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Chwast" komedya w 3 aktach Józefa Blizińskiego.

Na wystawę sztuk pięknych nadeszły następujące obrazy: Augustynowicza „Cyrulik z Kolbuszowy" (akwarela), Barącz „Biust p. Rozwadowskiego". Bryk „Portrety pp. Th.", Dykas „Kościuszko", Gramatyka „Powódź", Herasimowicz M. „Noc jesienna", Krzesz „Portret pani D. i panny P.", Köhler „Portret pani C. i p. B.", Młodnicka Maryla „Urszulka" (rysunek", Obst „Dwa widoki z okolic Dory", Pełczyński „Rzeka Ropa", „Krajobraz" i „Nympha", Tepa 4 typy (akwarelą), Zuber „Kołomyjka".

Koncert Żeleńskiego. Nie wszystkie jeszcze dzienniki wiedeńskie podały sprawozdania o koncercie Żeleńskiego; w ogóle prasa wiedeńska dosyć zimne i obojętne zajmuje w tej sprawie stanowisko; dotychczas Hanslick nie zabrał głosu. *Sonn und Montags Ztg.* wyraża się niezbyt życzliwie, odmawia Żeleńskiemu oryginalności inwencyi. *Deutsche Ztg.* nazywa go wybornym szkolarzem, to jest uczonym muzykiem, a muzykę — konserwatorską. „Wszystko dobrze ustawione, dzielnie przerobione, technicznie nienaganne, ale żadnej zapalającej iskry. nic uderzająco nowego. Najwięcej indywidualnego życia przejawiły pieśni — a publiczność szczupła, przeważnie swojska, mogła się zająć także efektowną muzyką baletową z opery „Goplana". *Musicalische Rundschau* pisze: „Niedawno słyszeliśmy kwartet A-dur Żeleńskiego w najściślejszym stylu klasycznym. Już podczas przedstawień na wystawie uderzyło nas znamię tej muzyki dziwnie konserwatywne. Toż samo przebija z muzyki Żeleńskiego. Tylko w uwerturze „Echa leśne" odnajdują się nowoczesne rysy w orkiestracyi i silnej charakterystyce. Wszystkie inne kompozycye trzymają się starych form, są rezultatem głębokich studyów klasycznych mistrzów. Arya basowa przypomina wzory Glucka. Psalm podniosły i wspaniały powstał z przejęcia się partyturami Bacha. Najlepszemi znajdujemy etnograficzne, swojskie pieśni i tańce. Polonez jest porywający, pieśni odznaczają się prostotą uczucia. Szkoda, że w programie brakowało muzyki kameralnej, która przecież jest główną dziedziną twórczości tego kompozytora".

Świat. Początek miesiąca przyniósł nam znowu zeszyt tego jedynego w kraju, a tak wybornie redagowanego przez p. Z. Sarneckiego ilustrowanego dwutygodnika. Na podniesienie tego numeru zasługuje przedewszystkiem wyborny i bardzo pięknie zrobiony w kilku kolorach portret Leona XIII. Widzieliśmy z powodu biskupiego jubileuszu Ojca św. kilka już kolorowanych portretów tego Papieża w rozmaitych zagranicznych czasopismach, ale mimo, iż tamte czasopisma liczą prenumeratorów na dziesiątki tysięcy, ten portret, który podał *Świat* nie ustępuje innym w niczem, a niejedne przewyższa estetyczną swoją wartością. Bardzo dobrze jest także kolorowany obrazek, przedstawiający słynnego wilka „Romantyka" Alfreda Wierusz Kowalskiego. Zwrócić musimy także uwagę na oryginalną i tak piękną winietę tytułową P. Stachiewicza, narysowany przez H. Dyrdonia medalion i portret T. Lenartowicza, na St. Fabijańskiego „Wajdelotę", na „Czarną wieś", zdjętą wybornie z natury przez Julj. Miena. Strona literacka tego zeszytu *Świata*, jak poprzednich nie ustępuje w niczem pod względem wartości, artystycznej, a prócz rozpoczętych dawniej powieści, komedyi i artykułów, zawiera ona początek „Ilka podwójnego", (szkicu z życia wiejskiego przez Klemensa Junoszę) i wzorowo opracowaną „Kronikę" literacką.

Towarzystwo historyczne. Na posiedzeniu z dnia 27 lutego mówił p. dr. Tadeusz Sternal o „Zygmuncie Krasińskim". Rzecz swoją, wiążącą się ściśle ze świeżo wydanem dziełem Stan hr. Tarnowskiego, rozpoczął prelegent od scharakteryzowania jego doniosłego w literaturze znaczenia. Jako wyraz sądu o poecie, który przedewszystkiem był myślicielem i filozofem i głos w najważniejszych zagadnieniach społecznych zabierał, dzieło St. hr. Tarnowskiego bez względu na wyniki późniejszych krytycznych badań, posiadać będzie trwałą wartość. — Po tym wstępie zajął się prelegent genezą całego kierunku poezyi Krasińskiego i poszczególnych w niej pomysłów. O ile samo położenie społeczne pchnęło poetę na drogę dociekań społeczno-filozoficznych, o tyle znowu zjawiające się na zachodzie prądy, a przedewszystkiem Lamartine i St. Simon, dostarczyli im treści. W późniejszych zaś czasach obok

Schellinga i Hegla, Fr. Baader i Günther zostawili ślady swe wybitne na rozwoju umysłowym, na dziełach i listach poety. W końcu scharakteryzował prelegent poetę, w którym widzi pewien rozłam na dwie natury: jedna nader zdolna i pochopna do obserwacyi życia codziennego i ludzi, odtworzonych realistycznie w „Nieboskiej“ i „Irydyonie“; druga, która wzięła w późniejszem życiu górę, skłonna do oderwanych spekulacyj, dyktująca poecie same czysto subjektywne wynurzenia społeczno-filozoficzne.

U Pochwalskiego. Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik odwiedził pracownię Pochwalskiego, gdzie z najżywszem zajęciem oglądał portrety przeznaczone na tegoroczną wystawę, między innemi portrety ks. Stahremberga, bar. Bezecnego i t. d. Wystawa tegoroczna będzie bogata w pierwszorzędne dzieła najznakomitszych mistrzów.

Bolesław Ładnowski obchodził trzydziestolecie swej artystycznej działalności.

„Pójdźmy za nim“ Henryka Sienkiewicza pomieścił w fejletonie swoim w przekładzie rossyjskim *Kijewlanin.*

Pani Albani wystąpiła przedwczoraj po raz pierwszy na koncercie w Wiedniu, a to z nadzwyczajnem powodzeniem. Sala była pełna, a publiczność z entuzyazmem przyjmowała sławną primadonnę z *Covent-Garden.*

H. Taine, znakomity krytyk i historyk niebezpiecznie zachorował. Taine urodził się w 1822 roku.

Dra Leopolda Caro: *Die Judenfrage* okazało się w polskiem tłómaczeniu p. Bolesława Lewickiego i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w cenie 40 ct. za egzemplarz.

Wieku młodego, wybornego dwutygodnika dla dzieci i młodzieży, wyszedł numer 5. Numer ten zawiera: Wielkie cele, powieść dla młodzieży przez Nagodę. Na zgon Lenartowicza, wiersz przez Piotra Parylaka. Zimowe życie przyrody, przez Zofię Mrozowicką. Wiejskie pacholę, powieść historyczna z czasów króla Stefana, przez M. J. Domyślny Staś, komedya w 1 akcie. Drobiazgi. W stałym dodatku dla młodszej dziatwy znajdujemy: Lalkę, powiastkę przez Annę Załęską. Igła i książka, (bajka) przez H. Strawińską. Niedziela Janinki, przez N...a. Opowiadanie białej babci przez Zofię Rudnicką. Miłą niespodziankę zapowiada redakcya swoim młodym czytelnikom na przyszły numer: oto w numerze tym znajdować się będzie szkic Lenartowicza, narysowany przez pana Jana Stykę.

Przegląd prawa i administracyi. Zeszyt trzeci tego czasopisma opuścił właśnie prasę i zawiera następującą treść: a) Rozprawy i recenzye. 1. Nowe kierunki w nauce prawa karnego, przez prof. Piotra Stebelskiego. 2. Osądy w praktyce karno-sądowej, przez dr. Juliana Morelowskiego (Dokończenie). 3. Austryackie prawo asekuracyjne, przez dr. Józefa Rosenblatta. 4. Projekt ustawy gminnej dla małych miast i miasteczek na Sejmie 1892, przez prof. Stanisława Starzyńskiego. 5. Zapiski literackie: *Iuris Ignorantia*, napisał dr. Lotar Dargun (przez R.). — *Muterrecht und Vaterrecht* von dr. Lothar von Dargun, (przez Dr.). — *L'idée du droit en Allemagne depuis Kant jusqu'à nos jours* par M. Aguiléra, (przez B. Ł.). — *Die modernen Strafrecht-Theorien* und der neuste Entwurf eines oesterr. Strafgesetzes von dr. Alexander Nicoladoni, (przez Dr.). 6. Przegląd ustawodawczy: Interesa na raty. — Projekt ustawy o odłączeniu gruntów na publiczne drogi lub inne cele publiczne. — Dyskusya o budżecie sprawiedliwości w Izbie posłów. 7. Kronika: Trzeci Zjazd prawników i ekonomistów polskich. — Urzędy rozjemcze i sądy pokoju. — Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego. — Sprawozdanie wydziału Towarzystwa prawniczego lwowskiego. — Walne zgromadzenie lwowskiego Towarzystwa prawniczego. — Towarzystwo prawnicze w Złoczowie. — Towarzystwo prawnicze w Sanoku. — P. Józef Piątkowski. b) Część praktyczna. 8. Praktyka cywilno-sądowa. 9. Praktyka karno-sądowa. — Zasady orzeczeń Trybunału kasacyjnego, przez dr. Wincentego Tarłowskiego. 10. Praktyka administracyjna. — Zasady orzeczeń Trybunału administracyjnego przez dr. Aleksandra Małaczyńskiego.

*** Przewodnika gimnastycznego** „Sokół“ (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 3 z marca b. r. i zawiera: † Teofil Lenartowicz. — Związek polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w cesarstwie austr. (Ogłoszenie). — Nerwowość a wychowanie fizyczne (dok.) — Zlot sokoli (c. d.) — Pogrzeb ś. p. Żegoty Krówczyńskiego. — W sprawie fizycznego wychowania młodzieży (c. d.) — Sprawy Towarzystw gimnastycznych polskich. — Kronika. — Konkurs. — Inseraty.

Galic. Towarzystwo gospodarskie.

II.

Lwów, 4 marca.

Wnioski ankiety w sprawie gorzelń, które referował wczoraj p. Frommel, opiewają:

1. Domagać się należy przyznania kontygentu za czas klęsk elementarnych gospodarczych, t. j. nieurodzaju i t. p., tak samo, jak to jest przyznanem przy wypadkach w gorzelni.

2. Domagać się, ażeby pierwszy dodatkowy kontygent bywał najdalej do 1 stycznia, a następny, dodatkowy kontygent o ile możności, jak najwcześniej przydzielany.

3. Domagać się u Rządu zniesienia stemplowania kwitów na bonifikacyę.

4. Żądać bonifikacyi i za tę wódkę, która brakuje.

5. Żądać bonifikacyi 7 zł. dla gorzelń 2-hektolitrowych gospodarczych.

6. Upomnieć się, aby pod żadnym pozorem bonifikacyi nie zatrzymywano, ale takową spiesznie wypłacono.

7. Domagać się, aby Rząd wykluczył zupełnie właściciela gorzelni od odpowiedzialności za ubytek wódki podczas transportu z gorzelni do składu wolnego, jeżeli nie on, lecz inna osoba za tę przesyłkę gwarantuje.

8. Domagać się u Rządu częstego i dokładnego mierzenia transportówek przez urzędy cymentnicze. a nadto częstego kontrolowania tychże nietylko przez dotyczące organa, ale i przez straż skarbową.

9. Zwrócić uwagę, iż oznajmienie o ruchu gorzelni w ciągu kampanii jest tylko formą, a niedopełnienie takowej nie powinno być poczytywane jako ciężkie przestępstwo, ale — co najwyżej — jako przekroczenie porządkowe.

10. Upomnieć się, aby Rząd wyjaśnił organom skarbowym, że — wedle ustawy gorzelnianej — może być zakwestyonowany *plus*, lub *minus*, dopiero powyż 15 prc. wyrobu okowity.

11. Domagać się, aby władze skarbowe nie żądały podawania ilości okowity i stopnia tejże w naturze, ale poprzestały na podaniu ilości tej w stopniach hektolitrowych.

12. Domagać się u Rządu ułatwienia opłat od wódki przez utworzenie większej ilości poborców dla tego podatku.

13. Upominać się u Rządu, aby władze skarbowe trzymały się w tym względzie ustawy i oznaczały przeciętną siłę wódki w gorzelniach do 2 hektol. dziennego wyrobu na 70 proc., a w gorzelniach ponad 2 do 7 hektol. na 75 proc. Tr.

14. Domagać się u Rządu, aby każdy aparat mierniczy po urzędowem sprawdzeniu tegoż na miarę rzeczywistą, posiadał swoją korektę, z uwzględnieniem której rachunki miesięczne powinny być sporządzane.

15. Domagać się zaprowadzenia rezerwoarów na koszt Państwa z tym dodatkiem, aby i aparaty miernicze pozostawiono.

16. Domagać się, aby Rząd ustanowił kilku monterów, mających swą siedzibę w różnych punktach kraju na koszt Państwa, a nadto, aby Rząd zobowiązał inspektorów i kontrolorów gorzelnianych do uskutecznienia drobniejszych reperacyj, również, aby dyrekcya krajowa miała w zapasie kilka aparatów każdego systemu na wypadek potrzeby.

17. Przedstawić Rządowi: *a*) że mufy i siatki na kotłach roboczych są niepotrzebne, a również opieczętowanie płynowskazów zbyteczne; *b*) że sznurki, do plombowania służące, powinne być mocne i grubym drutem oplecione; *c*) aby władze skarbowe, bez koniecznych do tego potrzeb nie zarządzały żadnych ubezpieczeń w ciągu kampanii, oprócz tych, jakie przy weryfikacyi gorzelni zastosują; *d*) aby oddział straży skarbowej miał prawo odplombować kotły robocze.

18. Żądać aby rozporządzenia i okólniki wydawane były w języku polskim i czytelnie pisane, a nadto aby takowe doręczano właścicielom gorzelń w zupełności ale nie sposobem kurendy, lecz do „powiadomienia“.

19. Zwrócić uwagę Rządu na niewłaściwe postępowanie odnośnych organów skarbowych przez zaliczanie nadwyżki magazynowej do rzeczywistego wyrobu, czem ukrócają w danych wypadkach bonifikacyę, właścicielowi gorzelń przynależną.

20. Żądać, aby Rząd polecił wszystkim organom kontrolnym, a tak samo i inspektorom, by przy przedsiębranych przez nich kontrolach nie występowali za granicę swych praw, które ustawami są objęte, a tem samem gorzelników nie szykanowali.

21. Domagać się, aby zarządy kolejowe przyznały refakcyę na te transporta kukurydzy, które sprowadzone zostały dla gorzelń nie dopiero od 1 lutego b. r. ale już od 1 października r. 1891, a to nawet w takich wypadkach, chociażby przedsiębiorca gorzelń nie był adresatem dotyczącej przesyłki, jeżeli na podstawie urzędowej kontroli gorzelń wykaże się, że ta kukurydza w gorzelni przerobioną została.

Po przemówieniach pp. Władysława Gniewosza, Wład. Kozłowskiego i hr. Krukowieckiego, wszystkie te wnioski zgromadzenie przyjęło.

Pan Krzysztofowicz postawił następnie wniosek nagły, ażeby Rada wyraziła opinię, iż uważa utrzymanie ustawy z roku 1879, co do zamknięcia granic kraju wobec bydła stepowego za konieczne, ze względu na hodowlę bydła krajowego. Komitet Tow. ma się w tej sprawie porozumieć z innemi Towarzystwami gosp.

W dyskusyi nad tym wnioskiem zabierali głos pp. Gniewosz, Tad. Pilat i Kozłowski, poczem wniosek przyjęto jednomyślnie.

Na tem o godz. pół do 3 posiedzenie wczorajsze zamknięto.

Na wczorajszem poufnem posiedzeniu uchwalono także czwarty punkt wniosków komitetu w sprawie parcelacyi, z opuszczeniem jednak słowa „lokalnych.“ Dzisiejsze pełne posiedzenie Rady ogólnej zatwierdziło tę uchwałę.

Następnie zatwierdzono dalszą uchwałę powziętą na posiedzeniu poufnem. Uchwała ta opiewa:

Wzywa się komitet, by poczynił odpowiednie kroki dla uchylenia uciążliwości, połączonych ze sposobem odbierania podatków od stron i odpowiedniego obchodzenia się z opodatkowanymi stanu włościańskiego. (Wniosek p. Kieszkowskiego).

Wniosek p. Kosińskiego: „Zgromadzenie wyraża przekonanie, że pobór podatków w terminie jesiennym od 1 do 30 października jest dla rolników połączony ze stratą czasu pod tę porę dla zbioru jesiennego i zasiewów najdroższego, że zatem należy go na grudzień odłożyć“, odesłano do komitetu.

Również do komitetu odesłano wniosek, domagający się, by urzędy podatkowe zwroty gminne według zapłaconego podatku niezwłocznie oddawały i nie zatrzymywały na zapłacenie zaległego podatku.

P. Włodzimierz Gniewosz oświadczył imieniem deputacyi, która złożyła kondolencyę J. E. ks. Sapieże Adamowi z powodu zgonu ś. p. Leona Sapiehy, że książę Prezes serdecznie podziękował deputacyi i wyraził żal, że nie może wziąć udziału w pracach Rady ogólnej.

Z kolei uchwalono wnioski komisyi rewizyjnej, która po zbadaniu rachunków i budżetu przedłożonego przez komitet, przedłożyła zgromadzeniu następujące propozycye:

1. Rada ogólna przyjmując budżet, uchwala rozkład niepokrytych potrzeb zarządu centralnego w sumie 2060 zł. 37 ct. na Oddziały, według stopy procentowej 30 proc. od należytości wkładek obowiązkowych członków, w każdym Oddziale zebrać się mających.

Uchwalenie takiej stopy procentowej umożliwi pokrycie potrzeb objętych budżetem i pozostanie jeszcze nadwyżka.

2. Należytości obowiązkowe każdego Oddziału według tej stopy procentowej obliczone i w budżecie wyszczególnione, mają być w ciągu roku 1893 odnośnie do §. 15 lit. d) statutu w całości do kasy komitetu Towarzystwa wniesione.

Zestawienie rocznej należytości z wkładek członków na rok 1893 w kwocie 6924 zł. 90 ct., w porównaniu z należytością na rok 1892, która wynosiła 6167 zł. 70 ct. wykazuje wzrost o kwotę 757 zł. 20 ct., co jako objaw dodatni podnieść należy.

Wobec wzrostu ogólnej sumy wkładek członków i pomyślnego rezultatu zamknięcia rachunków za rok 1892 jest możliwe obniżenie części obowiązkowej Oddziałów o 3 prc. w porównaniu z zeszłoroczną częścią obowiązkową.

Z kolei odesłano do komitetu wniosek Oddziału Stanisławowsko - Bohorodczańsko-Nadwórniańskiego, opiewający: Poleca się komitetowi Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, by w porozumieniu z komitetem Towarzystwa rolniczego krakowskiego wniósł do odpowiednich władz podanie, zmierzające: 1) do polecenia obsadzania na przyszłość gościńców rządowych, krajowych i powiatowych, tudzież szerszych dróg gminnych komunikacyjnych w całym kraju drzewkami owocowemi, wysadzanemi od wewnętrznej strony drogi i 2) do polecenia zakładania w tym celu szkółek drzew owocowych, zarządom dróg państwowych, krajowych, powiatowych i gminnych w całym kraju.

Następnie referent p. Pawlikowski przedstawił wnioski oddziału przemyskiego w przedmiocie wydania ustawy w celu zapobieżenia fałszowaniu sztucznych nawozów. Wnioski te określają ogólnie ramy takiej ustawy i domagają się przedewszystkiem urządzenia w Dublanach i Czernichowie stacyj kontrulujących dla analizy ziemi i sprawdzenia składników nawozów sztucznych, oraz wydania odpowiedniego podręcznika dla pouczenia rolników o używaniu nawozów sztucznych.

Imieniem komitetu oświadczył dr. Włodzimierz Kozłowski, że komitet sprawą poruszoną przez Oddział przemyski od dwóch lat się zajmuje i wypracował już odnośne projekta ustaw przeciw fałszowaniu nawozów sztucznych, tudzież przeciw fałszowaniu masła. Według projektu komitetu, nie wolno sprzedawać nawozów sztucznych bez faktury, w której mają być uwidocznione składniki nawozu. Podający fałszywe daty w fakturze, ma być karany grzywną do 500 zł. lub więzieniem do 3 miesięcy.

P. Jan Brajer żądał, ażeby komitet poczynił starania o zniesienie stempla 50-centowego na certyfikaty, uprawniające do poboru kainitu z salin kałuskich. Nadto należy dążyć do obniżenia taryf przewozowych na kolei Lwów-Rawa-Bełzec.

Prof. Szyszyłowicz wygłosił następnie rzecz teoretyczną o znaczeniu i rodzajach doświadczalnych stacyj rolniczych. Wykład ten przyjęto oklaskami.

Prof. Rylski zwrócił uwagę na siewniki rozmaitych systemów, tudzież mówił o ich zaletach i wadach.

Po ostatniej przemowie referenta dra Pawlikowskiego i ponownych wyjaśnieniach ze strony dr. Kozłowskiego, uchwalono odesłać wnioski oddziału przemyskiego do komitetu.

Z kolei wniósł p. Stanisław Brykczyński sprawozdanie komitetu o czynnościach, zmierzających do wykonania ustawy z 20go lipca 1892 o utrzymywaniu i licencyonowaniu buhajów gminnych.

Godzina 1; posiedzenie trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 3 marca.

Spekulacya tutejsza operuje zręcznie i szczęśliwie. Od wczoraj rozpoczęli finansiści realizować swoje zobowiązania na targach niemieckich. Wysokie kursa berlińskie nie skłoniły wcale tutejszej giełdy do wyższych notowań, lecz raczej do skorzystania z dobrej sposobności dla pozbycia się zwyżkowych zobowiązań. Akcye kredytowe notują obecnie w Berlinie wyżej aniżeli tutaj w Wiedniu. Jestto oznaką realizowań spekulacyi wiedeńskiej, która już tej ciągłej *haussy* zaczyna się obawiać. Jako dywidendę wypłacą za te akcye zł. 14·50 — o czem już wczoraj doniosłem. Czysty zysk Zakładu kredytowego wynosił za rok 1892 zł. 4,307.900, z których 2 miliony obrócone będą na 5 procentowe odsetki od kapitału akcyjnego, 431.900 zł. jako 20 proc. całego zysku dla funduszu rezerwowego, 172.800 zł. jako 10 proc. na tantyemę, 1,625.000 zł. jako dywidendę po 6.50 na każdą akcyę, w końcu 78.200 zł. przeniesienie na rok 1893. Z powodu tego bilansu, który jednak wykazuje zysk o 60.000 zł. wyższy aniżeli za rok poprzedni, spekulacya trzymała się w wielkiej rezerwie, zwłaszcza w Berlinie.

W ogóle akcye bankowe spadły na tamtejszym targu o całe 2 prc. — Spadek akcyj dyskontowych tłómaczono w ten sposób, że podczas wczorajszego walnego zgromadzenia północno-niemieckiego banku w Hamburgu zwrócono uwagę na olbrzymie zobowiązania Towarzystwa dyskontowego w Venezueli, gdzie stosunki polityczne są jeszcze w opłakanym stanie. Akcye węglowe spadły, pomimo że syndykat węglowy podniósł ceny od dnia wczorajszego. Na to usposobienie wpłynęło sprawozdanie bardzo niepomyślne o stanie targu węglowego, podane przez wrocławskiego *Anzeigera* — oraz wrocławski dziennik poranny, a przedewszystkiem sprzedaże spekulacyjne kuponów dywidendowych akcyj harpeńskich.

Certyfikaty pochodzenia dla towarów przeznaczonych do Szwajcaryi, wskutek uchwały szwajcarskiej Rady związkowej z dnia 14 lutego b. r., żądane są od dnia 1 marca 1893. Do wydawania takich certyfikatów są upoważnione Izby handlowe, urzędy gminne, urzędy policyjne, urzędy cłowe lub szwajcarski Konsulat.

Z Izby handl. i przem. we Lwowie.

Targ zbożowy.

Lwów, 4 marca: pszenica 7·75 do 8·25, żyto 6· do 6·50, jęczmień 5·25 do 5·75, owies 5·50 do 6·—, rzepak 11·25 do 11·75, groch 7·— do 9·50, wyka 5·— do 5·25, nas. lniane 11·— do 11·50, bób —·— do ·—, bobik 4·50 do 5·50, hreczka 6·80 do 7·50, koniczyna czerwona 65·— do 72· , biała 70·— do 85· , szwedzka 64·— do 77·—, kminek 18·— do 19·—, anyż 37·— do 38·—, kukurudza stara 5·— do 5·60, nowa —·— do —·—. chmiel —·— do —·—, spirytus gotowy 12·25 do —·—. Waranty na wrzesień 13·75 do 14·—.

Usposobienie stałe.

Podwołoczyska: pszenica 7·30 do 7·50 żyto 5·90 do 6·05, jęczmień brow. 4·80 do 5·15, pastewny 3·70 do 4·—, owies 4·60 do 5·—, hreczka

—·—do —·—, groch 6·— do 7·50, kukurudza —·—do —·—, koniczyna 69·— do 74·—, rzepak —·— do —·—. kartofle 1·03, do 1·07. gorzelniane 68 do 75 ukr.

Linz: pszenica węg. 8·80 do 9·25, górno-austryacka 7·50 do 7·95, żyto górno-austr. 6·85 do 7·50, węg. 7·70 do 7·90, jęczmień węgierski 7·25 do 9·—, górno-austr. 6·25 do 6·65, górno-austr pastewny 5·— do 5·50, kukurudza stara —·— do —·—, nowa kukurudza 5·75 do 5·85, owies górno-austr 5·80 do 6·25, czeski 6·25 do 6·50, nasienie lniane górno-austr 10·— do 10·50, chmiel górno-austr. prima 80 do 85, export 71 do 77, słód austr. 13·— do 13·50, morawski 13·75 do 14·25. Spirytus bez podatku pro 10.000 litr procent 15·20.

Wiedeń: pszenica na wiosnę 7·53 do 7·56, maj-czerwiec 7·47 do 7·50, na jesień 7·68 do 7·71, żyto na wiosnę 6·58 do 6·61, na jesień 6·71 do 6·74, kukurudza na maj czerwiec 5·05 do 5·08, owies na wiosnę 5·97 do 6·—, rzepak styczeń-luty —·— do —·—, na sierpień-wrzesień 12·25 do 12·35, olej rzepakowy na kwiecień-maj 32·50 do 33·50. spirytus 13·40 do 13·60.

Budapeszt: pszenica na jesień 7·53 do 7·54, na wiosnę 7·39 do 7·40, kukurudza —·— do —·—, na maj-czerwiec 4·72 do 4·74, owies na jesień —·— do —·—, na wiosnę 5·57 do 5·58, rzepak sierpień-wrzesień 11·95 do 12·—, spirytus 13·50 do 13·75.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 18 lutego do 25 lutego. b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7·75 do 8·10, żyto 5·95 do 6·20. jęczmień browarny 5·65 do 6·—, pastewny 4·85 do 5·20, owies 5·60 do 5·90, hreczka 7·— do 7·60, kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 6·25, nowa 4·80 do 5·75, groch do gotowania 8·50 do 10·—, pastewny 6·— do 6·75, fasola 6·— do 11·—, bobik 5·— do 5·50, wyka 4·75 do 5·50, koniczyna 65 do 85·—, koniczyna szwedzka 22·— do 28·—, anyż rossyjski 32·— do 38·—, anyż płaski 32·— do 39·—, kminek 19 do 24·—, rzepak zimowy 11·— do 11·50. rzepak letni nowy 13·— do 14·—, stary —·— do —·—. lnianka 8·75 do 9·25, nasienie lniane 10·— do 11·25, chmiel nowy 100·— do 140·—, nafta zwykła —·— do —·—, salonowa —·— do —·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 46·85 do 47·10.

OSTATNIA POCZTA

Najdostojn. Arcyksiążę Karol Ludwik przyjmował na posłuchaniu przybyłego do Wiednia kardynała, księcia Hohenlohe.

Politische Correspondenz powtarza wiadomość jednego z dzienników wiedeńskich, wedle którego wielce jest prawdopodobnem, że na zaproszenie Najjaśniejszego Pana cesarz Wilhelm będzie obecnym na tegorocznych wielkich manewrach jesiennych na Węgrzech, i że w tym celu przybędzie do Gödöllö. Po manewrach zabawi monarcha niemiecki jeszcze dni kilka w gościnie u Najjaśniejszego Pana. W manewrach tych wezmą udział korpusy: II (dolno-austryacko-morawski), III (styryjsko-karyncko-kraińsko-pobrzeski), V (preszburski) i XIII (kroacko-słoweński).

U ambasadora niemieckiego, księcia Reussa, odbył się we czwartek wspaniały wieczór, który zaszczycili swoją obecnością: Najdost. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania, Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik z Małżonką, Najdost. Arcyksiążęta Ferdynand Karol i Ludwik Wiktor.

Jutro, w niedzielę, zbiorą się trzy wielkie kluby parlamentarne (Koło polskie, klub zjednoczonej lewicy i klub hr. Hohenwarta), celem zadecydowania, czy komisya podatkowa ma ogłosić się nieustającą. W takim razie posiedzenia komisyi trwałyby przez lato, a w jesieni rozpoczęłaby się w pełnej Izbie dyskusya nad reformą podatkową.

Słychać, że klub młodoczeski jeszcze w bieżącej sesyi ma wnieść projekt do ustawy o powszechnem prawie głosowania. Według tego projektu, Izba deputowanych składać się ma z przeszło 400 członków.

Rozeszła się pogłoska, że niektóre z niemieckich państw związkowych wstawiły się za zniesieniem wszystkich wydanych w Niemczech przeciw zakonom duchownym przepisów, i że w ostatnim czasie pojawił się wybitniej ten kierunek w Radzie związkowej, skutkiem czego rząd ma wnieść wkrótce projekt zniesienia owych przepisów. *Freisinnige Zeitung* mniema, że projekt taki jest nieprawdopodobny, ponieważ rząd, prócz ustawy przeciw Jezuitom, nie zajmował się wcale ogólną kwestyą wpuszczania lub wykluczania zakonów. Jeżeliby rzeczywiście Rada związkowa miała się tą sprawą zajmować, to chyba o tyle, aby w miejsce absolutnego wykluczenia zakonu Jezuitów postawić ustawę, regulującą warunki, pod którymi pojedyncze państwa związkowe będą mogły zezwalać na osiedlanie się zakonów. *Post* pisze jednak, że w kołach rządowych o takich zamiarach nic nie słychać.

Wedle ogłoszonej właśnie statystyk emigracyjnej, w ostatnich 22 latach wywędrowało 2,200.651 niemieckich poddanych za morze. W roku 1892 wychodźtwo wynosiło 112.271 głów, a z tej liczby przypada na Księstwo Poznańskie 15.211, na Prusy Zachodnie 13.491. Emigracya zamorska z Niemiec wynosiła w ostatnich latach 0,2 prc. ludności; w Prusach zaś Zachodnich i Księstwie prawie 1 prc. ludności.

Walne zebranie „Związku katolickich nauczycieli Niemiec“ ma się w tym roku odbyć w Gańsku podczas Zielonych Świątek.

Polit. Corr. donosi, że lekarze zalecili p. Giersowi pozostać jeszcze pół roku we Włoszech lub Szwajcaryi.

Oprócz gen. Hurki zjechali do Petersburga generał-gubernatorowie Kaukazu, Turkestanu i krajów zakaspijskich.

Nowy gen.-gubernator wileński Orżewskij przybył już do Wilna i objął urzędowanie.

Po przechrzczeniu Dorpatu na Juriew, a Dynaburga na Dwińsk ma być teraz przechrzczony Rewl na Koływań, a Narwa na Iwangorod. Oba miasta leżą w nadbałtyckich prowincyach.

Wielkie wrażenie w wojskowych i politycznych kołach Belgii sprawiło — jak donosi monachijska *Allg. Ztg.* odkrycie wojskowego tajnego związku o socyalistycznej tendencyi w mieście Tournay. Założycielem związku był pewien podoficer, który przedtem należał do socyalistycznego stowarzyszenia; propaganda jego miała powodzenie tak wielkie, że do tajnej organizacyi przystąpiło dwóch innych podoficerów i około pięćdziesięciu żołnierzy trzeciego pułku strzelców, stojącego garnizonem w Tournay. Śledztwo, przeprowadzone przez pułkownika, wydało ciekawe wyniki. Obwinieni nietylko nie wypierali się tego, że należą do związku, ale raczej chlubili się tem, twierdząc, że mundur nie może być dla nich powodem zaparcia się swoich politycznych i socyalnych poglądów. Jako socyaliści są zdecydowani do użycia wszystkich sił na obalenie obecnych rządów burżoazyi. — Podoficerowie zostali zdegradowani i wraz ze wszystkimi współwinnymi oddani pod sąd wojskowy.

Znany irredentysta włoski, Imbriani, który kandydował przy uzupełniającym wyborze do włoskiej Izby deputowanych w Sora, upadł znowu. Na 4458 głosujących otrzymał zaledwie 534 głosów. Wybrany został 2543 głosami kandydat rządowy hr. Franciszek Lefebvre.

Sprawa panamska, która zdawała się uciszać, wchodzi nagle w nowe stadyum wytworzone przez rewelacye *Figara*; w Paryżu obiegały nawet pogłoski o przesileniu ministeryalnem; są to wiadomości przedwczesne, ale niepozbawione podstawy, być łatwo może, że interpelacye wywołane nowemi odkryciami zakończą się klęską rządu.

Jak wiadomo, redaktor *Figara* Magnard otrzymał wezwanie sądowe z powodu ogłoszenia aktów śledczych i niebawem zapewne sprawa ta stanie się przedmiotem interpelacyi w Izbie poselskiej. Z drugiej strony znowu zapowiedziano interpelacyę do ministra sprawiedliwości z powodu konfliktu, jaki wywiązał się między prezesem trybunału apelacyjnego p. Perivier a słynnym adwokatem Barboux. Obie te sprawy wywołają w Izbie ożywioną dyskusyę, która nastręczy opozycyi nową sposobność do krytykowania polityki obecnego gabinetu.

Niektóre dzienniki utrzymują, że sprawcą zdradzenia tajemnicy protokołów sądowych jest p. Gamard, członek parlamentarnej komisyi dla sprawy panamskiej, który w tym charakterze miał sposobność popełnić niejedną niedyskrecyę, i on to ma być autorem głośnych i sensacyjnych rewelacyj o nadużyciach panamskich, publikowanych w dziennikach z podpisami *Vidi* i powszechnie przypisywanych Andrieux'mu. Mówią, że dyrektor wydziału bezpieczeństwa Soinoury ma być spensyonowany. Powodem jego dymisyi mają być gwałtowne zaczepki prasy, która zarzuca p. Soinoury, że zbyt usilnie starał się wywrzeć presyę na panią Cottu, aby dowiedzieć się od niej nazwisk osób przekupionych przez Tow. panamskie, zwłaszcza zaś przekupionych posłów konserwatywnych.

Krążą także znowu pogłoski o ewentualnej dymisyi dyrektora policyi p. Lozé.

Wiadomości o stanie zdrowia Korneliusza Herza są jak najsprzeczniejsze; jedni utrzymują, że choroba jest tylko udaną, inni twierdzą, że Herz jest istotnie bardzo chory, tak, iż bliski jest śmierci.

Justice zamieszcza znowu artykuł o zachowaniu się p. Clémenceau wobec sprawy panamskiej i utrzymuje, że rola głośnego przywódcy radykałów w całej tej sprawie była często polityczna, chodziło mu bowiem o to, aby w niebezpiecznym okresie walki z boulanżyzmem nie dopuścić do krachu panamskiego, co dla republiki mogłoby zgotować nowe niebezpieczeństwo i przyczynić się do zwycięstwa dyktatury. Jest to istotnie tłómaczenie nader zręczne.

Pani Grévy, wdowa po zmarłym prezydencie republiki Juliuszu Grévym, umarła wczorajszej nocy, pozostawiając majątek, wynoszący przeszło sześć milionów. Prezydent Carnot zaraz w nocy wysłał oficera ordynansowego z kondolencyą do jedynej córki Grévy'ego, pani Wilson.

Według wiadomości, jaką otrzymuje *Polit Corresp.* z Londynu, pewna część eskadry angielskiej przeznaczonej dla Indyj wchodnich, a mianowicie ta, która stoi obecnie na kotwicy w zatoce bengalskiej, otrzymała wskazówkę, by na wypadek rozruchów w Egipcie, gotową była do wyruszenia do Suezu.

Egipski prezes ministrów, Riaz basza otrzymał od sułtana gwiazdę orderu Medżidje z brylantami.

Naświeższe doniesienia ze Stambułu potwierdzają dawniejszą wiadomość, że Porta odstąpiła stanowczo od zamiaru wysłania noty do Anglii w sprawie egipskiej. Też same doniesienia jednak potwierdzają, że miała ona pierwiastkowo istotnie postanowienie zaprotestowania przeciwko wystąpieniu Cromera w kwestyi zmiany gabinetu egipskiego, oraz przeciwko wzmocnieniu załogi angielskiej w Egipcie. Ułożono już notę do Anglii i przedstawiono sułtanowi do potwierdzenia; w ostatniej atoli chwili zaniechano projektu głównie ze względu na to, iż w mowie będąca nota zaostrzyłaby sytuacyę w Egipcie, a jednak pozostałaby bez skutku, ponieważ opinia publiczna w Anglii nie zgodziłaby się w tej chwili na żadne ustępstwa swego rządu w kwestyi egipskiej.

Według depeszy z Waszyngtonu, mowa nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, Clevelanda, którą wypowiedzieć ma w dniu dzisiejszym przy sposobności objęcia urzędu prezydenta. — poruszy w ogólnych zarysach wszystkie sprawy, stanowiące tło polityki wewnętrznej i zewnętrznej Stanów Zjednoczonych. O reformie taryf cłowych powie p. Cleveland, że nie wymaga ona ani natychmiastowej ingerencyi ustawodawstwa, ani natychmiastowej ingerencyi kongresu. Zmiany, które z czasem okażą się potrzebnemi, zostaną zwolna przeprowadzone. W kwestyi srebra oświadczy Cleveland, że jest za powstrzymaniem dalszego bicia monet srebrnych. W sprawie wysp Hawajskich oznajmi, że gani zbyt spieszne postępowanie, i że anneksya tych wysp mogłaby nastąpić dopiero po dokładnej rozwadze.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Territet, 4 marca. Najj. Państwo odbyli wczoraj przedpołudniem przechadzkę do Glion, a popołudniu wycieczkę w góry. Zdrowie Ich Ces. Mości nie pozostawia nic do życzenia.

Wiedeń, 4 marca. *Wiener Zeitung* ogłasza, że zastępca starszego nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu, Antoni Głodziński, został mianowany prowizorycznym starszym nauczycielem w tym zakładzie.

Wiedeń, 4 marca. W dalszym ciągu obrad w Izbie dep. nad etatem Ministerstwa handlu, przypomniał P. Minister handlu ułatwienia taryfowe przyznane przemysłowi młynarskiemu i zapewnił, że Rząd zajmuje się bezustannie tą kwestyą; trudnem wszakże a poniekąd niemożliwem jest takie jej załatwienie, któreby wszystkich zadowoliło. P. Minister powiedział dalej, że nie może zaaprobować akcyi skierowanej ku wyparciu z Austryi produktów węgierskich, albowiem sprzeciwia się to cłowo-handlowemu związkowi, a prócz tego akcye podobne mogłyby wywołać represyę ze strony Węgier. Na tem zamknięto obrady. Dzisiaj przemawiają mowcy generalni.

Wiedeń, 4 marca. Książę Ferdynand, przed wyjazdem z Wiednia do Sofii, złożył dłuższą wizytę ambasadorowi tureckiemu, Zia-beyowi. Wedle *Neue freie Presse*, książę wynurzył ambasadorowi podziękowanie dla sułtana za telegram gratulacyjny, z okazyi zaręczyn księcia Ferdynanda. W telegramie tym, zredagowanym w słowach nader serdecznych, sułtan powiada, iż w zaręczynach księcia widzi cenną rękojmię skonsolidowania Bułgaryi.

Peszt, 4 marca. Konferencya episkopatu węgierskiego po uchwaleniu memoryału, który ma być przesłany Papieżowi, Koronie i rządowi, została wczoraj zamknięta. Memoryał podpisali wszyscy uczestnicy konferencyi.

Budapeszt, 4 marca. Izba deputowanych uchwaliła podwyższenie dyet poselskich na 2400 zł. rocznie, i tytułem kwaterunkowego 800 zł. (Dotychczas pobierali posłowie po 5 zł. dziennie).

Berlin, 4 marca. Najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand, w. książę Toskany, przybył tu wczoraj. Na dworcu kolejowym powitał go imieniem cesarza adjutant przyboczny, hr. Arnim.

Berlin, 4 marca. Rząd niemiecki wręczył ambasadorowi rossyjskiemu, hrabiemu Szuwałowowi, odpowiedź na propozycye Rossyi w sprawie zawarcia niemiecko-rossyjskiego traktatu handlowego.

Sofia, 4 marca. Książę Ferdynand bułgarski przybył tu wczoraj wieczorem, oczekiwany na dworcu przez ministrów, przez korpus dyplomatyczny, oraz kler, władze wojskowe i cywilne. Miasto przyozdobiono świetnie flagami na przyjazd księcia i oświetlono, a ludność przygotowała dla niego przyjęcie tryumfalne.

Rzym, 4 marca. Wczoraj, jako w rocznicę koronacyi Ojca św. odspiewane zostało w Bazylice św. Piotra *Te Deum* w obecności 21 kardynałów, ciała dyplomatycznego i przeszło 10.000 pobożnych.

Petersburg, 4 marca. Organ ministerstwa marynarki *Kronst. Wiestnik*, oświadcza, że w kołach decydujących nie wiedzą nic zgoła o tem, jakoby eskadra rossyjska miała wkrótce zawinąć z wizytą do jednego z portów francuskich.

Londyn, 4 marca. Gladstone przyjmował deputacyę, do której wchodziło wielu posłów ze sfer robotniczych. Deputacya ta przedstawiła życzenie, aby rząd w drodze ustawy wprowadził ośmiogodzinny dzień pracy. Gladstone oświadczył, że sprzeciwiać się wniesieniu takiego projektu do ustawy nie może, ale nie może także w tej mierze nic uczynić, dopóki jednomyślność pod tym względem nie zapanuje wśród samych robotników.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 marca 1893, godzina 10 minut 39. Akcye kredytowe 340·—, Akcye kolei państwowej 310·50, Akcye tytoniowe 178·—, Anglo-austryackie 159·25, Unionbank 256·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 108·—, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, $4\frac{1}{2}$-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50, $4\frac{1}{2}$-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 101·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 59·36. Usposobienie silne.

Wiedeń, 4go marca 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 340·—, Alp. Tow. górnicze 58·90, Węgierskie akcye kredytowe 402·—, Akcye anglo-austryackie 159·25. Akcye banku Union 257·25, Akcye kolei Karola Ludwika 220·—, Akcye kolei Północnej 295·50. Akcye kolei Południowej 107·75, Losy tureckie 49·90, Akcye kolei państwowej 310·35, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 260·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·—, Wiedeńskie losy komunalne 176·—, Akcye tytoniowe 178·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne —·—, Akcye kolei Elbetal 244·—, Akcye banku dla krajów koronnych 246·40, 4-prc. węgierska renta złota 115·80, Akcye banku związkowego 126·20, Rubel papierowy 1·28·—, Węgierska renta papierowa 95·35. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 3 marca 1892 r. godzina 3, minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Akcze banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5-prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z. r. 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z d. 3-go marca 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 13·40 do 13·60 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·39 do 7·40 zł. Berlin pszenica (na sierpień) 154·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł:, spirytus 34·50 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 47·50 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza księgarnia H. Altenberga, we Lwowie, prospekt na wydawnictwa pod tytułem „Spuścizna Artura Grottgera“ i Jana Matejki „Poczet Królów polskich.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięszan.
Z Krakowa	6.01	2·50	9·01	**6·46**	**9·32**	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—		—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	-	2·57	9·40	**7·21**	—	-
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy . .	**10·09**	—	7·56	1·42	**7·06**	—
Z Kimpolungu . . .	**10·09**	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	**10·09**	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Hliboki	**10·09**	—	—	—	**7·06**	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	7·56	—	**7·06**	—
Z Słobody rungurskiej	**10·09**	—	—	1·42	**7·06**	—
Z Husiatyna via Halicz	**10·09**	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35		—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja . . .	—	—	9·16	—	—	
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja . . .	—	—	—	—	**1·41**	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	**1·41**	—
Z Sokala i Bełzca . .	—	—	—	—	—	4.48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg mięszan.
Do Krakowa	**10·41**	3·07	5·26	11·01	**7·56**	
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	**7·56**	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	**10·26**	—	|
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza) . .	3·10	—	10·02	**10·52**	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	**10·56**	—
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	**10·56**	—
Do Kimpolungu . . .	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	**7·41**	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	**7·41**	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	**7·41**	—
Do Bełzca i Sokala .	—	—	—	—	—	7.6
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	9.35

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 4 marca 1893.

	płacą walutą zł r.	ct.	żądają austr. zł r.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	219	—	222	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	259	—	262	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	355	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	109	70	—	—
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	60	101	30
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	96	20	—	—
4½ pr. w. a. los. 52 l.	101	—	101	70
4 pr. w. a. los. w 56 l.	96	—	96	70
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona bieżącego.)				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. . .	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr m. k.	105	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—		—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. . .	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	80	102	50
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	104	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	30	101	—
„ „ 4 „ „ . .	95	60	96	30
5. Losy miasta Krakowa . .	23	50	25	50
„ „ Stanisławowa	40	—	44	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	58	9	68
Półimperyał	9	70	—	—
Rubel rossyjski srebrny .	1	27 —	1	31 —
„ papierowy . . .	1	27.—	1	29 —
0⁰ marek niemieckich	59	10	59	70

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. marca 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.90	99.10
luty-sierpień	98.95	99.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.55	98.75
kwiecień-październik	98.60	98.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	147.50	148 50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	149. —	149.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	168.50	169 —
„ „ 1864 po 100 zł.	— —	— —
„ „ 1864 po 50 zł. . .	—	—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	156.10	157.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.85	118.05
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 .	100.10	1 0.50
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny . .	105.50	106
Galicyi	105.50	106.10
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	96.90	97.90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	159.25	160.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	339.75	340.50
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł. .	645.—	655.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	355.—	375.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	255.—	256.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	990—	994.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	96 25	96 75
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	373—	375.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2935.—	2945 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. .	219.60	220.10
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w. .	260.—	262.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s	311.—	312.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	197.—	198 —
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	206. —	207.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	119.80	120.20
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. a. w. w 50 l.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98 20	99.—
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116.50	117.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.50	99—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.50	-
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	10120	101.60
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	100.85
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101 25	101.75
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.—	100.20
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.75	102.35
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.60	102.60
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.10	—.
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 50	101.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.30	101.30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	— —	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	89.50	90.40
z r. 1884 . . .	97.—	97.90
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
r r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.50	107.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	145. —	145.50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197. -
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	140.—	142.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.—	26.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	61.75	62.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	59.—	59.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.75	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	25.—	26.—
Salma po 40 zł. m. k.	69. —	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.75	68.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	35 —	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	141.—	142.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	66.50	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	45.—	47—
Windischgratza po 20 zł. m. k. . . .	76—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	121.10	121.30
Paryż za 100 fr.	48.10.	48.25.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—·—	—.—·—
20-frankówka	9·62.—	9.63 5 -
Rosyjski półimperyał	—.— —	—.—·—
Talar związkowy	—.—·—	—.—·—
Srebro	—.—·—	—.—·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2193 [1392 3—3]

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgu dzierżawnym Kozowa składającym się z miasteczka Kozowa i z 17 wsi (III. klasa taryfy podatku konsumcyjnego od mięsa) na czas od 1 kwietnia 1893 do końca grudnia 1895 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę która odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu 20 marca 1893 od godziny 8-mej do godziny 12 przed południem.

Cena wywołania na jeden rok wynosi 1538 zł.

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed licytacyą wadyum w kwocie 153 zł. 80 ct.

Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Pisemne nadaże mają być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać wymieniony dokładnie zaofiarowany czynsz dzierżawny tak liczbami jako też słowami, mają być ułożone podług przepisanego formularza i powinne być wniesione opieczętowane do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia 19 marca 1893.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego obowiązany będzie na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie razem z tymże podatkiem pobierać także 30 prc. dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i moszczu owocowego, a za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany będzie uiszczać na rzecz kraju 30 prc. czynszu dzierżawnego umówionego z nim za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego.

Bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu
Tarnopol, dnia 25 lutego 1893.

L. 865 [1382 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 31 zł. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz Jakóba Ryfki i Chai Schwarzmanów w tutejszym sądzie pow. egzekucyjna licytacya 5/8 części posiadłości lwh. 337 gm. Beńkowa Wisznia objętej dłużnika Stefana Szwieca własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 12 kwietnia 1893 i dnia 17 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 503 zł. 12½ ct.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Jacek Zyborski w Rudkach

Rudki, dnia 8 lutego 1893.

L. 6730 [1381 3—3]

C. k. Sąd powiat. w Rozwadowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości w kwocie 284 zł. 37 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 marca i 2 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 233 ks. gr. gm. Turbia na Jana Węgrzynowskiego zapisanej.

Cena wywołania 2650 zł.
Wadyum 265 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, 29 grudnia 1892.

L. 8942 [1306 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz kasy oszczędności w Nowym Sączu pto 250 zł. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 94 gminy Kamionka mała Antoniego Krawczyka własnej na dniu 10 kwietnia 1893 i na dniu 1 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1855 zł. 24 ct.
Wadyum 185 zł. 53 ct.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 14 stycznia 1893.

L. 37 [1300 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę praw posiadania dłużnika Eliasza Oberländera do realności pod lk. 169 Zawiezna w Drohobyczu składającej się z parcel bud. l. 1934 i 1935 parc. gr. l. 2·5/3 domu mieszkalnego blachą pokrytego z trzech pokoi, 2 kuchni, sklepu i sieni oficyny drewnianej z komórkami i stajnią pod jednym dachem gątami krytym, budynku nowego (zrębu) gątami krytego bez podłóg domu mieszkalnego drewnianego pod gątem trzech komórek pod jednym dachem i stajenki z drzewa opisanych i oszacowanych tutejszo sądowym protokołem z 13 kwietnia 1891 l. 13313 które to posiadanie ten dłużnik w ten sposób wykonuje że pomieszkanie w takowych wynajmuje, czynsz najmu pobiera, podatek opłaca, ogród uprawia i plony dla siebie zbiera na rzecz Sary Becher w dniach 4 kwietnia i 4 maja 1893 każdym razem o godz 10 przed południem.

Prawa te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1770 zł. 50 ct. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Rosenbuscha w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Drohobycz, 29 października 1892.

L. 8883]1409 2—3]
Mościski ck. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kredyt. włośc. w likwid. we Lwowie przez Dmytra i Maryę Jacejko sumy 138 zł. 60 ct. zpn odbędzie się tamże w dniach 15 marca 1893 i 13 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya relności Hańki Wojtowicz i Antoniego Jaciejko wyk hip. 54 gminy Bojowice objętej.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 800 zł. lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.
Wadyum wynosi 80 zł.
Resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie.
Mościska, dnia 27 listopada 1892.

L. 11665 [1410 2—3]
Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenia dłużnych Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie przez Błażeja Pempus i małolet. Dmytra Nakonecznego rat pożyczkowych po 15 zł. w. a. zpn. odbędzie się tamże w dniach 15 marca 1893 i 13 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużników wyk. hip. 113 i 114 gminy Ostror objętej.
Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania co do pierwszej w kwocie 162 zł., co do drugiej w kwocie 173 zł. w. a. lub wyżej niej na drugim i niżej tejże.
Wadyum wynosi 10 pr. ceny wywołania.
Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.
Mościska, dnia 30 listopada 1892.

L. 9558 [1403 2—3]
W dniach 31 marca i 5 maja 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 440 zł. publiczna licytacya połowy realności Jana Fijaka własnej lhw. 115 gm. kat. Mikuszowice objętej.
Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł.
Wadyum 70 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Aronsohn.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, d. 1 października 1892

L. 11590 [1405 2—3]
W dniach 31 marca i 12 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 140 zł. w. a. publiczna licytacya realności Nk. 13 lwh. 13 i lwh. 95 w Wilkowicach.
Cenę wywołania stanowi kwota 10835 zł.
Wadyum 1083 zł. 50 ct.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 24 listopada 1892.

L. 8831 [1402 2—3]
W dniach 31 marca 1893 i 5 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Michała Linderta w kwocie 100 zł. publiczna licytacya realności pod Nk. 108 lwh. 108, połowy posiadłości lhw. 386, 2/8 części posiadłości lwh. 387 i całej posiadłości lwh. 626 ks. gr. gm. kat. Szczyrk objętych Anny Bieńkowej własnych, połowy posiadłości pod nk 5 w Salmopolu położonej lwh. 576, posiadłości lwh. 451 połowy posiadłości lwh. 610 i posiadłości lwh. 671 ks. gr. gm. kat. Szczyrk objętych Józefa Bieńka własnych.
Cenę wywołania stanowi kwota 2610 zł.
Wadyum 261 zł.
Resztę warunków, przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, 10 września 1892.

L. 7418 [1307 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Anny i Wawrzyńca Kaliszów pto 175 zł. zpn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 54 w całości i lwh. 51 i 55 w połowie gm. kat. Rzeki obj. w Dąbrówce położonej Franciszka Niewolskiego własnej na dniu 10 kwietnia 1893 i na dniu 1 maja 1893 każdym razem o godz. 10 rano.
Cena wywołania całej posiadłości lk. 32 objętej wynosi 1213 zł. 90 ct. w. a.
Wadyum 121 zł. 39 ct. w. a.
Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 2 grudnia 1892.

L. 9990 [1404 2—3]
W dniach 31 marca i 12 maja 1893 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Jakóba Korna w kwocie 162 zł. 82 ct. publiczna licytacya całej realności, lwh. 13, całej realności lhw. 95

1/4 części realności lwh.		335
1/9 „	„	„ 336
1/8 „	„	„ 337
1/5 „	„	„ 227
1/7 „	„	„ 281

w Wilkowicach położonych Rozalii 2 Dobijowej własnych.
Cenę wywołania stanowi kwota 10845 zł. w. a.
Wadyum 1084 zł. 50 ct.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, d. 1 października 1892.

L 32200 [1367 2—3]
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności dr. Wojciecha Busia w kwocie 117 zł. 30 ct. w. a. zpn. dozwolił egzekucyjnej sprzedaży idealnej połowy realności l. w. h. 112 ks. gr. gm. Zbylitowska góra objętej Rozalii Brożkowej własnej.
Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to w dniu 20 marca i 20 kwietnia 1893 każdym razem o god. 10 rano.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 165 zł. 50 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym ta połowa realności sprzedaną nie będzie, w drugim terminie sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum wynosi kwotę 17 zł.
Resztę warunków wykaz hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Tarnów, 31 stycznia 1893.

L. 15656 [1387 2—3]
W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o 10 godzinie rano na dniu 21 marca 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 27 kwietnia 1893 i poniżej ceny szacunkowej sprzedaż realności pod Nr. 242 w Tyśmienicy położonej dłużników Jakóba i Katarzyny Pikowiczów własnej wyk. hip. l. 1552 i 1662 gminy kat. Tyśmienica objętej protokołem z dnia 11 grudnia 1886 l. 15699 oszacowanej na rzecz kasy zaliczkowej „Wiara“ w Tyśmienicy pto 300 zł. w. a. zpn.
Cena wywołania 647 zł.
Wadyum 65 zł.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.
Tyśmienica, 30 grudnia 1892.

L. 8051 [1370 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Markusa Brettschneidera w kwocie 28 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 20 marca i dnia 24 kwietnia 1893 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Feliksa Kliglera wyk. hip. 384 gm. kat. Probużna objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Władysław Zawadzki w Husiatynie.
Husiatyn, 13 grudnia 1892.

L. 6486 [1386 2—3]
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Lupicka Syca w kwocie 117 zł. 50 ct. zpn w dniu 22 marca 1893 i 25 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 1/10 części realności lwh. 384 i 8/16 części realności lwh. 636 gm. kat. Skawina objętych Zofii 1o Mirkiewicz 2o Sikorskiej 3o Czopkiewiczowej własnych z tem, że realności te razem lub osobno sprzedane być mogą.
Cena wywołania wynosi dla realności lwh. 384 70 zł. dla realności lwh. 636 120 zł.
Wadyum 7 zł. i 12 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. Notaryusz Peszkowski w Skawinie.
Skawina, 15 stycznia 1893.

L. 2902 [1368 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 3 zł. 67 ct. a. w. zpn. odbędzie się na rzecz Abrahama Klugera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 614 gm. kat. Biecz objętej dłużnika Tomasza Bochni własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 24 marca i 24 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Neumann z Gorlic.
Wadyum wynosi 34 zł. 04 ct. w. a.
Biecz, 2 września 1892.

L. 5952 [1406 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia zaległych powiatowej kasie oszczędności w Wieliczce rat z pożyczki 450 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 14 kwietnia i 19 maja 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności w Zręczycach whl. 17 Macieja Boruty whl. 197 masy spadkowej Józefa Gądka i whl. 205 Jędrzeja Małka.
Łączna cena wywołania 2160 zł.
Wadyum 216 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Bruno Rogalski w Dobczycach.
Dobczyce, 12 stycznia 1893.

L 13267 [1427 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Jana Ptaszka w kwocie 24 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 13 marca i dnia 17 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż 2/6 części realności, wykazem hip. 40 ks. gm. Broniszów objętej, Stanisława Strzałki własnej.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 350 zł.
Wadyum 35 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został p. adw. dr. Ujejski w Ropczycach.
Ropczyce, 22 grudnia 1892.

L. 14197 [1423 1—3]
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 21 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 21 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej, jednak z zastrzeżeniem przepisów § 10 ust. z 10 czerwca Nr. 74 Dz. p. p. licytacya realności l. 67 według wyk. hip. 1354 gm. kat. Halicz Zbigniewa Michałowskiego własnej na rzecz Judy Singera pto 200 zł. zpn.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza z Halicza.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Halicz, dnia 27 grudnia 1892.

L. 8703 [1425 1—3]
C. k Sąd powiatowy w Obertynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle whip Nr. 1440 księgi gruntowej gminy Obertyn dłużniczki Debory Sucher własnej na zaspokojenie pretensyi Skarbu loteryjnego w kwocie 21 zł. 43 ct. w. a. zpn. dnia 21 marca 1893 i dnia 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 770 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 70 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Obertyn, dnia 3 grudnia 1892.

L. 380 [1420 1—]
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 4 kwietnia 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 maja 1893 nawet poniżej lecz nie niżej 1/3 części takowej, licytacya 2/3 części realności l. 46 według wyk hip. 791 ks. gr. gminy kat. B rsztyn Mechla Kittnera własnej na rzecz Leiby Resena pto 50 zł. w. a. zpn.
Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł. zpn.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Bursztyn, dnia 31 stycznia 1893.

L. 4913 [1422 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Mikołaja Petruchy dłużnej kwoty 150 zł. i 50 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 marca i 25 kwietnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w Czerczyku położonej wyk. hip. 163 i 165 gminy kat. Czerczyk objętej dłużników Stefana Sejmowskiego i Jakóba Teobalda i Fryderyki z Cerfasów Teobald własnej.
Cenę wywołania wynosi kwotę co do wykazu hip. 163 20 zł., co do wyk. hipot. 165 kwotę 126 zł. w. a.,
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.
Wadyum 2 zł. i 13 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 22 czerwca 1892.

L 6522 [1433 1—3]
W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych, które w latach 1893 1894 i 1895 na gościńcach państwowych w Krakowskiem okręgu budowniczym wykonane być mają odbędzie się 23 marca 1893 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.
Koszta fiskalne robót, które w r. 1893 wykonane być mają, wynoszą w sekcyi drogowej:

Krakowskiej	. . . 65 zł. 09	ct.
Podgórskiej	. . . 989 „ 23½	„
Zatorskiej	. . . 414 „ 68½	„

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę osobno, lub na wszystkie sekcye razem.
Jeżeli oferta obejmować będzie wszystkie sekcye drogowe, zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, zatwierdzenie bowiem nastąpi w każdym razie tylko według pojedynczych sekcyi.
Bliższe warunki przedsiębiorstwa, wykaz cen jednostkowych, plany i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez Starostwo bezpłatnie udzielane będą, a które zaopatrzyć należy marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. z sumy fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i literami.
Oferent winien na właściwym miejscu blankietu podać: sekcyę drogową w której budowle podejmuje, ofiarowany opust bez żadnych dopisków, wyszczególnić wadyum, nakoniec położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.
Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek bądź dopiski, lub nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 27 lutego 1893.

L. 9628 [1240 1—3]
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 14 kwietnia 1893 powyżej, dnia 12 maja 1893 poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż całego ciała hipotecznego objętego wykazem hip. l. 78 księgi gruntowej dla gminy Busk na imię Izaka Leiby 2 im. Goldberga w 2/4 częściach Mindli Goldberg w 1/4 części i Józefa Goldberga w 1/4 części wpisanego tudzież sprzedaż 6/8 części ciała hipot. objętego wykazem l. 152 księgi gruntowej dla tejże gminy na imię Izaka Leiby 2 im. Goldberga i Mindli Goldbergowej po 3/8 części wpisanych na rzecz Józefa Gąsowskiego pto resztujących 2773 zł. 86 ct. z przynależytościami.
Cena wywołania 7222 zł. 50 ct.
Wadyum 722 zł. 25 ct.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i wierzycieli hipotecznych ustanowiony dr. Małaczyński w Busku.
Busk, dnia 15 grudnia 1892.

L 2834 [1237 1—3]
C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie w kwocie 80 zł. w. a. zpn. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh 82, 224, 77 i 251 ks. gr. gm. Janowice.
Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to: dnia 14 kwietnia i 16 maja 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa pierwszej 684 zł. drugiej 97 zł trzeciej i czwartej 1797 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny szacunkowej
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze ck. sądu powiatowego miej. deleg.
Tarnów, dnia 8 lutego 1893.

L. 541 [1339 —3]

Auszug.

Zur Sicherstellung der bei der Neuanlage der Elementar Schiessstätten in Żółkiew und Gross Mosty vorkommenden Bauarbeiten und Lieferungen findet am 10 März 1893 um 10 Uhr Vormittags bei der k. und k. Genie-Direction zu Lemberg (Wallgasse Nr. 16 II. Stock) eine schriftliche Offert-Verhandlung stat.

Das Nähere ist aus der, in der „Gazeta Lwowska“ vom 1. März 1893 Nr. 48 vollinhaltlich eingeschalteten Offert-Ausschreibung zu entnehmen.

Von der Verwaltungs-Kommission der k. u. k. Genie-Direction.

Lemberg, am 28 Februar 1893.

Zl. 317 [1358 2—3]

Concurrenz-Kundmachung.

Vom k. k. Lottoamte zu Lemberg wird bekannt gemacht, dass die k. k. Lemberg Brünner Koll. nr. 204—592 in Lemberg Łyczakower Gasse nr. 1 im Wege der öffentlichen Concurrenz zu verleihen ist.

Der bisherige jährliche Provisionsertrag dieser Kollektur betrug bei einem 5% Provisionsbezuge nach dem Durchschnitte der Jahre 1890 2 für beide Spiellsammlungen zusammen 1037 fl. 76 kr.

Als Lottokaution werden 2.400 fl. im effectiven Werthe gefordert und es können die näheren Bedingungen beim k. k. Lottoamte in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Lottoamte für Galizien und die Bukowina.

Lemberg, am 28 Februar 1893.

Konkursa.

L. 10 [1408 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi potrzebuje zaraz dyetaryusza obeznanego z manipulacyą sądową za wynagrodzeniem miesięcznem po 20 zł.

Zgłoszenia przyjmuje Przełożony sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, dnia 27 lutego 1893.

L. 1808 [1396 2—3]

Przy sądzie powiatowym w Kętach opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 zł. dodatkiem aktywalnym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 6 kwietnia 1893 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 27 lutego 1893.

L. 36 [1393 2—3]

Celem obsadzenia dwu posad c. k. leśniczych w obrębie c. k. galic Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych z roczną płacą 400 zł. wraz 25 prc. dodatkiem aktywalnym, tudzież systemizowanym poborem drzewa deputatowego i ewentualnie wolnym pomieszkaniem rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo przyjętego leśniczego w razie uznania go niezdolnym dla tej posady lub gdyby pod innym względem wymogom nieodpowiedział, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wydalić w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 30-go marca 1893 do Prezydyum c. k. galic. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie.

Kompetenci należący do kategoryi uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. Nr. 60 ex 1872) podoficerów, mają swe zaopatrzone certyfikatami podania w razie pełnienia czynnej służby, wnieść za pośrednictwem c. k. Władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu) nie należący zaś do wiązku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

C. k. gal. Dyrekcya lasów i dóbr skarbowych.

Lwów, dnia 27 lutego 1893.

L. 151 [1412 2—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Sanoku ogłasza niniejszem konkurs:

1) Na posady ks. katechetów obrządku rzym. i gr. kat., tudzież na nauczyciela rel. wyzn. mojż. przy 4 kasowej szkole chłopców i 6 klasowej szkole dziewcząt w Sanoku, z płacą roczną 600 zł. i dodatkiem na pomieszkanie rocznych 60 zł.

2) Na posadę nauczyciela przy jednoklasowej szkole w mieście Bukowsku z płacą roczną 450 zł. i wolnem pomieszkaniem.

3) Na posadę kierownika przy dwuklasowej szkole w Besku z płacą roczną 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4) Na posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki przy trzy-klasowej szkole w Zagórzu i przy dwu-klasowych szkołach w Besku i w Komańczy z płacą roczną po 300 zł.

5) Na posadę nauczyciela lub nauczycielki przy 1 klasowych szkołach ludowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, a to:

a) z językiem wykładowym polskiem w Bziance, Głębokiem, Łodzinie, Milczy, Nowosielcach, Pakoszówce, Pisarowcach, Pobiednem i Króliku polskim;

b) z językiem wykładowym ruskim w Czeremsze, Czerteżu, Czystohorbie, Daliowej, Dąbrówce ruskiej, Dudyńcach, Kulasznem, Lalinie, Międzybrodziu, Moszczańcu, Ostawicy, Pielni, Płonnej, Polanach surowicznych, Prusieku, Radoszycach, Rakowej, Seńkowej woli, Siemuszowej, Sieniawie, Stróżach małych, Surowicy, Szczawnem, Tyrawie solnej, Turzańsku, Wisłoku wielkim górnym, Wisłoczku, Woli niżnej, Woli wyżnej i Zahutyniu.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jednę z powyższych posad nauczyciel skich, mają wnosić podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe z dołączeniem wykazu lat służby i tabeli kwalifikacyjnej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku do 15 kwietnia 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Sanok, dnia 22 lutego 1893.

L. 382 [1416 1—3]

Magistrat miasta Gorlic rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego w Gorlicach z pensyą 360 zł. a. w. rocznie. Posada ta jest na razie prowizoryczną, lecz po roku zadowalniającej służby może być zamieniona na stałą z pensyą roczną 500 zł.

Podania zaopatrzone dowodami, iż kompetent posiada kwalifikacyę ustawą z dnia 2 lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr. wymaganą należy wnieść na ręce Magistratu miasta Gorlic najdalej do dnia 25 marca 1893 r. włącznie.

Magistrat miasta

Gorlice, dnia 21 lutego 1893

L. 101 [1013 3—4]

Na mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 7 lutego 1893 l. 6564 rozpisuje się konkurs na posadę prymaryusza oddziału kiłowo-skórnego dla kobiet, przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie, która to posada obsadzona będzie prowizorycznie.

Do posady tej czasowej przywiązaną jest płaca o rocznych 1200 zł. aw.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

a) wiek, stan i miejsce urodzenia,

b) uzyskany lub zatwierdzony stopień doktora wszech nauk lekarskich albo doktora medycyny i chirurgii na jednej z wszechnic państwa austryackiego. Nadto wykazać należy specyalne studya i praktykę szpitalną w dziale chorób kiłowych i skórnych.

c) dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.

Podania wnosić należy do 30 marca 1893 na ręce Dyrekcyi szpitala krajowego we Lwowie bezpośrednio lub za pośrednictwem swej władzy przełożonej, jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej.

Z Dyrekcyi krajowego szpitala powszechnego

We Lwowie dnia 15 lutego 1893.

Dr. Głowacki.

L. 313 [1435 1—3]

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Posady nauczycieli w 1-klasowych szkołach etatowych z polskim językiem wykładowym za płacą rocznych 300 zł. i z prawem używania wolnego pomieszkania:

1. Bączal dolny,
2. Konty,
3. Łączki,
4. Załęże,
5. Żurowa,
6. Łęki,
7. Kozłówek,
8. Różanka.

II. Takie same posady w szkołach z językiem wykładowym ruskim:

1. Grab,
2. Kotań,
3. Krempna,
4. Pietrusza wola,
5. Świerzowa.

O posady z ruskim językiem wykładowym mogą się podawać nauczyciele lub nauczycielki, o wymienione posady z polskim jezykiem wykładowym jedynie nauczyciele.

Reflektujący mają wnosić podania za pośrednictwem swej przełożonej władzy najdalej do dnia 31 marca br. a do podań należy dołączyć następujące dokumenta:

1) Należycie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną.

2) Wykaz służby prowizorycznej wykazujący się ile tytułem płacy pobrano.

3) Treściwie skreślony bieg życia.

4) Świadectwo uwidoczniające odbyte studya.

5) Patent kwalifikacyjny.

6) Dekreta na posady dotąd zajmowane.

7) Metrykę chrztu.

Podania niezaopatrzone w potrzebne dokumenta lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Jasło, dnia 15 lutego 1893.

Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 2840 [1366 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Józefa vel Jossla Steinhart właściciela dóbr Kotiatycze tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje postępowanie konkursowe, wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem ck. sędzia powiat. w Kałuszu p. Serafiński, zaś administratorem tymczasowym adw. krajowy dr. Stanecki z Kałusza mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia w tutejszym sądzie dla uniknięcia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić i na terminie dnia 24 maja 1893 o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 25 kwietnia 1893 o godzinie 10 rano w biurze naczelnika sądu w Kałuszu.

Wierzycieli po za obrębem tut. sądu zamieszkałych, wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych, sądowi wskazali inaczej do nich kurator ustanowionym byćby musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym "Gazeta Lwowska".

Stanisławów, 25 lutego 1893.

L. 980 [1399 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku prostuje edykt z 28 stycznia 1892 l. 613 w ten sposób, że konkurs do majątku nie Marka Hersza Grausza, lecz Marka Hersza Grauera kupca nieprotokołowanego towarów bławarów w Lisku otwartym został.

Dalej ogłasza, że zatwierdza tymczasowego zarządcę masy adw. dr. Jana Strutyńskiego w Lisku na tym urzędzie i mianuje zastępcą tegoż Israela Landera właściciela realności w Lisku.

Sanok, 18 lutego 1893.

Wyroki prasowe.

L. 3646 [1431]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr, że treść artykułów umieszczonych w nr. 1 czasopisma „Der Socialist“ z dnia 20 lutego 1893 pod napisem „das ewige Elend“ i artykułu pod napisem „den Gipfel der Frechheit“ zawiera znamiona występku z § 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego czasopisma a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 25 lutego 1893.

L. 3836 [1432]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i §. 37 upr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 1 czasopisma „Nowy Robotnik“ z dnia 24 lutego 1893 pod napisem: „Stanisław Kozłowski“ zawiera znamiona występku z § 305 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27 lutego 1893.

Kuratele.

L. 7467 [1385 2—3]

Nad małoletnim Walentym Książkiem synem Jana z Sidziny przedłużoną została opieka na czas nieograniczony.

Opiekunką tegoż jest Katarzyna Książek współopiekunem Jan Ożana z Sidziny.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 17 grudnia 1892.

L. 6875 [1355 2—3]

Wojciech Boduch z Pilczy żelichowskiej uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Bartłomiej Mosio z Pilczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Żabno, 18 listopada 1892.

L. 3613 [1362 2—3]

Franciszek Kazimierowicz gospodarz z Jaryczowa nowego dla marnotrawstwa wzięty w kuratelę.

Kurator Józef Orłowski w Jaryczowie nowym.

C. k. Sąd pow. m.-del. S. II.

Lwów, dnia 18 lutego 1893.

L. 13504 [1401 1—3]

Iwan Sywyk gospodarz z Odrzechowy został uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego Dmytro Murajka gospodarz z Odrzechowy.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Sanok, dnia 20 września 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 924 [1379 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Edwarda i Annę małż. Rettingerów że Hersch Anfang z Racławic wniósł przeciw nim pozew do rozpr. drob. de praes. 3 lutego 1893 l. 924 o zapłacenie sumy 50 zł. w. a. zpn., że termin do rozprawy na dzień 17 marca 1893 wyznaczono i kuratorem dla nich p. dra Dundaczka adw. kraj. w Nisku ustano w ono.

Wzywa się ich przeto, by kuratorowi potrzebnych informacyi udzielili. lub innego pełnomocnika sądowi wskazali.

Nisko, dnia 27 lutego 1893.

L. 37954 [1158 3—3]

C. k. Sąd krajowy na prośbę ks. Ignacego Cieża wzywa każdego posiadacza zagubionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 127136, opiewającej na imię ks. Ignacego Cieża, zawierającej wpisane wkładki 150 zł. i 50 zł. wa., ażeby w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ tę książeczkę przedłożył, gdyż inaczej książeczka ta na ponowne żądanie uznaną będzie za nieważną i nieobowiązującą kasy oszczędności miasta Krakowa wobec jej posiadacza.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, dnia 25 listopada 1892.

L. 3963 [1149 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie nr. 50148 opiewającej na imię „Antonina Kubik“ z pierwotną wkładką w kwocie 25 zł., której stan wynonosi obecnie 32 zł. 17 ct. a. w., aby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia 3 ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie powyższego terminu na ponowne żądanie Adama Kubika za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 4 lutego 1893.

L. 1036 [1225 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia, iż dnia 11 stycznia 1890 zmarł w Sędziszowie z pozostawieniem ustnego kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia Józef Sapeta, a zarazem wzywa niewiadomą z miejsca pobytu jego córkę Ewę zamężną Jasińską, aby w ciągu roku od daty niniejszego ogłoszenia licząc, wniosła w sądzie tutejszzm swoje oświadczenie spadkowe, gdyż inaczej spadek będzie przeprowadzonym z zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niej w osobie adw. p. dr. Strowskiego ustanowionym.

Ropczyce, 11 lutego 1893.

L. 16432 [1417 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andreja Dudyka, że pod dniem 18 września 1892 l. 12733 wniósł przeciwko niemu Tymko Giza skargę o zaprzestanie służebności przechodu, przejazdu i przegonu przez parcelę budowlaną 117 w Łosiu, na którą do wniesienia wspólbrony termin na dzień 10 marca 1893 o godzinie 9 rano wyznaczony i dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Radomyski ustanowiony został.

Rzeczą zatem Andreja Dudyka będzie, temuż kuratorowi udzielić dokładnej informacyi lub pełnomocnika sobie ustanowić i takowego sądowi wskazać, gdyż inaczej szkodliwe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 4 lutego 1893.

L. 12741 [1198 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Antoninę Panek, że w sprawie tabularnej Zarządu funduszu przedsiębiorstwa regulacyi rzeki Krzemienicy ustanowiono dla niej kuratorem w osobie adw. dr. Rebena w Tarnobrzegu i temuż rezolucyę tabularną z dnia 15 grudnia 1891 l. 14245 doręczono.

Tarnobrzeg, d. 17 października 1892.

L. 660 [1194 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie w sprawie drobiazgowej Dawida Mendla Brandweina przeciw Mosesowi Flohr pozwanemu o zapłacenie kwoty 29 zł. 98 ct. ustanawia p. Karola dr. Bardacha kuratorem z poleceniem by praw kuranda wedle istniejących przepisów bronił.

Nadwórna, 21 stycznia 1893.

L. 6832 [1189 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jossla Dawida Moritza, że uchwałą z 20 lipca 1892 l. 6832 dozwolono na rzecz Wysokiego skarbu Państwa intabulaczę egzekucyjnego prawa zastawu dla 55 zł. 20 ct. z pn. w stanie biernym połowy wyk. hip. 194 gminy Kamionka i odnośną uchwałę doręcza się ustanowionemu kuratorowi Peretzowi Silberowi.

Kamionka str., dnia 20 lipca 1892.

L. 22066 [1187 2—3]

C. k. Sąd powiatowy m.-d. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dymitra Bartusiaka, że ts. rezolucya z dnia 20 września 1890 l. 14678 wydaną w sprawie wpisu prawa własności ciała hipotecznego whl. 13 ks. gr. gm. kat. Składziste na rzecz Oleksego Podgórskiego i Zofii Bartusiak doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Sterkowiczowi z Nowego Sącza.

Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1892.

L. 14226 [1175 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu w sporze Wydziału krajowego o intabulacyę parcel 3840/1, 3855, 3856, 3857, 3858/1 i 3808/1, na rzecz funduszu przedsiębiorstwa regulacyi rzeki Łęgu celem doręczenia nie wiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Stachurskiemu, Jakóbowi i Agnieszce Stasiak rezolucyi z dnia 28 grudnia 1892 l. 12766 ustanawia się kuratorem ad actum dr. Rebena adw. w Tarnobrzegu i temuż pomienioną rezolucyę doręcza.

Tarnobrzeg, 20 listopada 1892.

L. 10900 [1172 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Rosenblütha w celu doręczenia mu ts. uchwały z dnia 10 sierpnia 1892 l. 6252 zezwalającej na wpis prawa własności do 1/2 części z posiadłości objętej wykazem hip. l. 544 ks. gr. gminy Sieniawa na rzecz Izaaka i Beili Gitli 2-im. Friedmanów kuratora w osobie Wolfa Kropfa i temuż powyższą uchwałę doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 31 grudnia 1892.

L. 164 [1173 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli udziela W. p. Janowi Tyszeckiemu c. k. notaryuszowi w Starejsoli ogólną delegacyę do sporządzenia wszelkich aktów spadkowych w tusądowym okręgu.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, dnia 25 sierpnia 1892.

L. 12742 [1174 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Michała i Wiktoryę Nagóreckich, że w sprawie tabularnej Zarządu funduszu przedsiębiorstwa regulacyi rzeki Krzemienicy ustanowiono dla nich kuratora w osobie dr. Rebena adw. w Tarnobrzegu i temuż rezolucyę tabularną z dnia 15 grudnia 1892 l. 14252 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 17 października 1892.

L. 13424 [1169 2—3]

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Piorkowską ażeby w ciągu roku od daty niniejszego ogłoszenia podała deklaracyę do spadku po Agnieszce Piorkowskiej zmarłej 7 marca 1884 w Piekiełku w razie bowiem przeciwnym postępowanie spadkowe ukończy się z spadkobiercami, którzy do spadku tego się już zgłosili, tudzież z ustanowionym dla niej kuratorem Marcinem Smotrem.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 4 lutego 1893.

L. 19349 [1129 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Dinę Tindel, iż przeciw niej na prośbę Freidy Schander wydany został tusąd. uchwałą z 1 października 1892 l. 14441 nakaz zapłaty sumy wekslowej 45 zł. zpn. i że do zastępstwa w tej sprawie ustanowił dla niej kuratora w osobie adw. Ilnickiego z substytucyą adw. dr. Maramorosza.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 31 grudnia 1892.

L. 3458 [1139 2—3]

Sąd powiatowy Kęcki wzywa nieobecnego Jana Romika, aby w przeciągu jednego roku do spadku po Wojciechu Romiku w Kobiernicach 30 listopada 1884 beztestamentarnie zmarłym się deklarował, inaczej pertraktacya spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem i deklarowanymi spadkobiercami będzie przeprowadzoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, 25 maja 1892.

L. 252 [1371 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że Paweł i Katarzyna Orzechowie z Huty Przedborskiej wnieśli do tut. sądu przeciw Janowi Saramie i innym pozew de praes. 11 stycznia 1893 l. 252 o uznanie własności i o unieważnienie aktu oraz wpisów hipotecznych odnośnie do realności lwh. 33 ks. gr. gminy kat. Huta Przedborska.

Wskutek tego pozwu wyznaczonym został termin do rozprawy ustnej na dzień 13 kwietnia 1893 o godz. 9 rano.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Jana Saramy tut. sądowi nie jest znanem, zamianowanym został dla zastępstwa Jana Saramy na tegoż koszt i niebezpieczeństwo adwokat dr. Bryk jako kurator ad actum.

O tem zawiadamia się Jana Saramę z tem, że albo sam na wyznaczonym terminie stawić się może, albo też może w miejsce ustanowionego kuratora ustanowić sobie innego zastępcę lub ustanowionemu kuratorowi udzielić potrzebnej informacyi.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 15 stycznia 1893.

L. 2280 [1159 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Ostoję Ostaszewskiego, że przeciw niemu wniosła Gusta Nussbaum pozew de praes. 2 stycznia 1893 l. 109 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 450 zł. zpn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 3 stycznia 1893 l. 109 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Romanowi Jakubowskiemu, z substytucyą adwokata dr. Blatteisa w Krakowie — i poleca pozwanemu Kazimierzowi Ostoja Ostaszewskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, dnia 22 stycznia 1893.

L. 1239 [1309 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Grygiel, że Wydział Rady powiatowej w Nowymtargu imieniem kasy pożyczkowej gminy Rdzawka wniósł przeciw niej i spólnikom pozew o zapłacenie 3 zł. zpn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 marca 1893 o godz. 8 rano w tutejszym ck. sądzie wyznaczono.

Kuratorem nieobecnej ustanowiono Jana Zająca w Rdzawce.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 9 lutego 1893.

L. 1074 [1343 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Wadowicach ustanawia w sprawie założenia księgi kolejowej dla ck. kolei państwowej Oświęcim, Skawina, Podgórze, odnośnie do gmin katastralnych Kossowa, Nowe Dwory, Brzeźnica, dla wierzycieli hipotecznych, a mianowicie niewiadomych z miejsca pobytu Samuela Schnella i Franciszka Tyrały, tudzież mas spadkowych Katarzyny Wojtasowej i Maryanny Żurkowej kuratorem p. dr. Izydora Daniela, adwokata w Wadowicach, i wzywa kurandów, aby informacyi potrzebnej w sprawie wydzielenia gruntów kolejowych z uwolnieniem od wszelkich ciężarów hipotecznych swemu kuratorowi wcześnie udzielili.

C. k. Sąd powiatowy.

Wadowice, 1 lutego 1893.

L. 97 [1415 1—3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby do kaucyi notaryalnej przez Wincentego Witosławskiego dnia 11 sierpnia 1890 do l. 34853 dla kandydata notaryalnego Jana Gubaya jako zastępcy Antoniego Witosławskiego, byłego c. k. notaryusza w Brodach, w ck. sądzie krajowym we Lwowie złożonej, składającej się z zapisów długu państwa nominalnej wartości 1200 zł. na podstawie pierwszego ustępu § 25 ord. not. rościli sobie pretensye, ażeby takowe w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowym dodatku do „Gazety Lwowskiej" w ck. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, że po bezskutecznym upływie tego terminu bez względu na możliwe roszczenia zezwolenie na dewinkulacyę i wydanie powyższej kaucyi notaryalnej udzielonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 18 lutego 1893.

L. 872 [1426 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Leibę Sperbera z Siedlisk niewiadomo gdzie przebywającego, że Markus Birn z Siedlisk wniósł dziś skargę przeciw spadkobiercom Kelmana Sperbera z Siedlisk i przeciw Leibie Sperberowi o 201 zł. zpn., że na takową termin do rozprawy sumaryczne] na dzień 12 kwietnia 1893 godzinę 9 rano wyznaczono i że dla Leiby Sperbera kuratorem ad actum w osobie Leiby Tagera z Kleci ustanowiono i wzywa Leibę Sperbera, by do tego terminu kuratorowi temu należytej informacyi do swej obrony udzielił albo innego zastępcę sobie obrał i o nim sąd tutejszy zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 3 lutego 1893.

L. 1397 [1456 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Pereta, że Aron Spalter wniósł przeciw niemu skargę o 35 zł. 70 ct., wskutek której po ustanowieniu dla pozwanego kuratora w osobie adwokata dr Jezierskiego z Mielca termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 6 marca 1893 na godz. 9 rano wyznaczony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 7 lutego 1893.

L. 669 [1101]

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet die Eintragung im Handelsregister für Gesellschaftsfirmen der von der „Ersten Bielitzer Dampfbrauerei Holländer Hachnel & Co." durch Pachtung der Propinationsrechte in Bielany, Wilamowice, Pisarzowice und Łęki, und durch Einführung einer stabilen Geschäftsverbindung zwischen der Brauerei und der Pachtung — in diesen vier Ortschaften errichteten Zweigniederlassung resp. Filialunternehmung, wobei bemerkt wird, dass die Hauptniederlassung ihren Sitz in Bielitz hat, beim k. k. Kreisgerichte in Teschen im Gesellschafts-Register Band I pag 191 protokollirt erscheint, und aus nachstehenden öffentlichen Gesellschaftern besteht, als:

1) Josef Kohn, Rentier in Wien,

2) Adolf Mänhardt, Fabrikant in Bielitz,

3) Cäcilie Kohn geb. Holländer, Private in Wien,

4) Anton Laubenberger, Brauermeister in Bielitz,

5) Benjamin Hachnel, Geschäftsleiter in Bielitz und

6) Valentin Vogt, Destilateur in Bielitz.

Zur Vertretung der Gesellschaft und Firmazeichnung sind berechtigt von den Obgenannten Josef Kohn & Adolf Mänhardt, welche die Firma in der Art zeichnen, dass sie unter den von wem immer geschriebenen oder mit Stampiglie vorgedruckten Worten „Erste Bielitzer Dampfbrauerei" die Worte „Holländer Hachnel & Comp." schreiben, desgleichen auch Anton Laubenberger, und nur Wechselacceptations - Erklärungen der Gesellschaft müssen collectiv von zwei Gesellschaftern derart gezeichnet werden, dass unter den vorgedruckten oder von wem immer geschriebenen Worten „Erste Bielitzer Dampfbrauerei" ein Gesellschafter das Wort „Holländer" und ein anderer die Worte „Hachnel & Comp." zeichnet; endlich Benjamin Hachnel und Valentin Vogt in der Weise, dass unter den vorgedruckten oder von wem immer geschriebenen Worten „Erste Bielitzer Dampfbrauerei" ein Gesellschafter das Wort „Holländer" und der andere die Worte „Hachnel & Comp." zeichnet, collectiv Firmazeichnung bezüglich der Wechselacceptationen der zwei Letztgenannten gilt das Nämliche wie oben, dagegen ist Cäcilie Kohn geb. Holländer zur Firmazeichnung nicht berechtigt.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Wadowice, am 11 Februar 1893.

L. 32552 [1413 1—3]

Dnia 27 sierpnia 1892 przytrzymane zostały na granicy rossyjskiej w stronie od Leszniowa 4 konie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa z przemytnictwa pochodzące, które w drodze publicznej licytacyi za kwotę 139 zł. 40 ct sprzedane zostały.

Podając o tem do publicznej wiadomości po myśli §. 623 u. k. o. pdo. wzywa się każdego, który sobie prawo do tych koni względnie do uzyskanej powyższej kwoty rościł, by w przeciągu dni 30 od dnia obwieszczenia niniejszego licząc w kancelaryi urzędowej tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu się stawił w przeciwnym bowiem razie z kwotą powyższą w myśl obowiązujących przepisów się postąpi.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Brody, dnia 1 lutego 1893.

L. 1149 [1216]

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy ustanawia w sporze sumarycznym Pawła Zaręby przeciw Barbarze Kurzej i sp. o zapłacenie kwoty 78 zł. a. w. dla niewiadomego z pobytu Jana Kurzeja kuratorem p. dra Stanisława Wisłockiego i doręczając mu dekret kuratorski.

Dębica, 11 lutego 1893.

L. 378 [1233]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 22 listopada 1892 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „Natan Boral i Berisch Grossfeld handel korzenny i bławatny w Dobromilu".

Przemyśl, 11 lutego 1893.

L. 1249 [1232]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 23 stycznia 1893 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Fabryka mąki kościanej i wyrobów chemicznych Romana br. Drohojowskiego w Krukienicach".

Przemyśl, 11 lutego 1893.

L. 17283 [1268]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że zezwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy „A. D. Honig" dla handlu mąką w Buczaczu z tem, że właściciel tej firmy Abraham Dawid Honig podpisywać będzie „A. D. Honig".

Stanisławów, dnia 21 grudnia 1892.

L. 1185 [1252 1—3]

Zawiadamia się nieobecnego z miejsca pobytu niewiadomego Kaspra Łaboja ze Spytkowic, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Habczyka przeciw niemu o zapłacenie 50 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Stanisława Łabaja ze Spytkowic, który go ze skutkiem prawnym tak długo zastępować będzie, dopóki tenże sam przed sądem się nie stawi lub innego pełnomocnika sobie nie ustanowi.

Z c. k. Sądu powiatowego.

W Zatorze, dnia 20 lutego 1893.

Doniesienia prywatne.

OGŁOSZENIE

w sprawie konwersyi długu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Na podstawie ustawy krajowej z dnia 6 grudnia 1892 Dz. ust i rozp. kraj. Nr. 84 przystępuje Wydział krajowy Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, do konwersyi długu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego i ogłasza niniejszem, że uchwałą dnia dzisiejszego **wypowiada wszystkie dotychczas niewylosowane obligacye fundszów indemnizacyjnych na dzień 1 maja 1893** i z dniem powyższym, w którym także ich dalsze oprocentowanie ustaje, uznaje je za płatne.

Galicyjska kasa krajowa we Lwowie wypłacać będzie od dnia 1 maja 1893 kwotę stu pięciu (105) zł w. a. (210 koron) za 100 zł. m. k. nominalnej wartości za wszystkie przedłożone jej obligacye indemnizacyjne, zaopatrzone w bieżące kupony, o ile właściciele tych obligacyj nie zamienią ich na obligacye **nowej czteroprocentowej, wolnej od podatku i od wszelkich strąceń pożyczki krajowej,** przeznaczonej wyłącznie na skonwertowanie, względnie spłacenie długu indemnizacyjnego albo nie zgłoszą ich do zamiany.

Obligacye nowej pożyczki krajowej mogą być użyte w myśl ustawy państwowej z dnia 4 stycznia 1893 (Dz. u. p. Nr. 6) do fruktyfikacyi wszelkich majątków fundacyjnych, majątków zakładów zostających pod publicznym nadzorem, dalej kapitałów pupilarnych, fideikomisowych, depozytowych i po kursie giełdowym jednakże nie wyżej nominalnej wartości dla lokowania kaucyj służbowych i innych

Bliższe warunki zamiany obligacyj indemnizacyjnych na obligacye nowej czteroprocentowej wolnej od podatku i wszelkich strąceń pożyczki, ogłoszone zostaną w prospektach wydanych przez konsorcyum któremu pożyczka do sfinansowania oddaną została.

Wydział krajowy zwraca uwagę wszystkich właścicieli winkulowanych obligacyj indeminazacyjnych, że we własnym swoim interesie powinni się jak najwcześniej postarać u kompetentnych władz o zezwolenie na dewinkulacyę, tak, żeby obligacye te mogły być wcześnie na obligacye nowej pożyczki krajowej zamienione, albo też z dniem 1 maja 1893 zrealizowane.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 30 stycznia 1893.

Marszałek krajowy:
Eustachy książę Sanguszko w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Antoni Jaxa Chamiec w r.

Członek Wydziału krajowego:
Tadeusz Romanowicz w. r.

PROSPEKT.

Emisya 4% wolnej od podatku i od wszelkich potrąceń, na skonwertowanie galicyjskiego długu indemnizacyjnego

przeznaczonej

pożyczki krajowej Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wydał na podstawie udzielonego mu sankcyonowaną ustawą krajową z 6 grudnia 1892 Dz u. kr. Nr. 84 umocowania, **na cele konwersyi, względnie spłaty wszystkich do 31 października 1892 jeszcze niewylosowanych obligacyj indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego**

czteroprocentową, wolną od podatku i wszelkich potrąceń pożyczkę krajową

w łącznej imiennej wysokości **58,850.000 koron**

ustawą z dnia 2 sierpnia 1892 Dz u. p. Nr. 126 ustanowionej waluty

(29,425.000 zł, austr. wal.)

Pożyczka ta może być tylko użytą na cel ustawą wskazany.

Pożyczka ta wydaną zostaje:

w	1.600	sztukach obligacyi po	10.000	koron	(5.000 zł wa,)
„	17.500	„ „ „	2.000	„	(1.000 „ „)
„	4.000	„ „ „	1.000	„	(500 „ „)
„	18.000	„ „ „	200	„	(100 „ „)
„	2.500	„ „ „	100	„	(50 „ „)

na okaziciela opiewających.

Obligacye te oprocentowane będą rocznie po cztery od sta, w ratach półrocznych z dołu.

Wypłata odsetek **bez wszelkiego potrącenia podatków, stempli należytości i innych opłat** nastąpi dnia 1 listopada i 1 maja każdego roku,

Wszystkie obligacye będą wylosowane według załączonego do nich planu umorzenia w przeciągu pięćdziesięciu lat. Losowanie odbywać się będzie każdego roku 1 sierpnia i 1 lutego, a wypłata kapitału za wylosowane sztuki nastąpi w trzy miesiące po wylosowaniu, zatem 1 listopada i 1 maja bez wszelkiego potrącenia podatku, stempli, należytości i innych opłat w pełnej imiennej wartości.

Kraj Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ma jednak prawo wylosować w każdym czasie także większą ilość obligacyj, niż plan umorzenia przypisuje, albo też wypowiedzieć wszystkie jeszcze pozostałe obligacye do wypłaty w pełnej kwocie imiennej.

Numera wylosowanych obligacyj będą ogłoszone w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" i w urzędowej „Gazecie Wiedeńskiej", jak również w Berlinie, w Frankfurcie n. M. i w Hamburgu.

Wypłata kuponów i wylosowanych sztuk, **bez wszelkiego potącenia podatków, stempli, należytości i innych opłat odbywać się będzie:**

we **Lwowie**	w galicyjskiej Kasie krajowej,	
w **Wiedniu**	„ Union-Banku	
„ **Tryeście**	„ filii „Union-Banku",	
„ **Berlinie**	u pp. „Mendelsohn et Co." i „ „ „Robert Warschauer et Co.,	w walucie krajowej miejsca wypłaty po każdoczesnym kur sie któtko terminowego weksla wiedeńskiego
„ **Hamburgu**	w „Norddeutsche Bank",	
„ **Frankufurcie n. M.**	w Deutsche Effecten und Wechsel-Bank i u pp. „Gebrüd. Bethmann",	

a ewenutalnie i na innych każdocześnie do wiadomości podać się mających placach w kraju i za granicą.

Na oddzielne zabezpieczenie funduszów, potrzebnych do umorzenia i oprocentowania tej pożyczki krajowej, za którą Królestwo Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ręczy całym swoim majątkiem i wszystkimi swoimi dochodami, służą przedewszystkiem zasiłki państwowe, należne jeszcze funduszom indemnizacyjnym Galicyi wschodniej i Galicyi zachodniej w myśl ustawy z dnia 5 czerwca 1890 Dz. u. p. Nr. 110 i z 4 stycznia 1893 Dz. u. p. Nr. 6 i dodatki do podatków, które bedą celem pokrycia potrzeb tej pożyczki rozpisane.

Z zarządu tą pożyczką krajową i funduszami przeznaczonymi na jej oprocentowanie i umorzenie będzie Wydział krajowy prowadził i osobne rachunki przedkładał je corocznie Sejmowi.

Na mocy ustawy państwowej z 4 stycznia 1893 Dz. u. p. Nr. 6 i dotyczącego obwieszczenia z 8 lutego 1893 Dz. u. p. Nr. 21 mogą być obligacye tej pożyczki krajowej używane do lokowania kapitałów fundacyjnych, majątków zakładów będących pod publiczym nadzorem, kapitałów pupilarnych, fideikomisowych, depozytowych, jak również po kursie giełdowym, jednakże nie ponad wartość imienną na kaucye w stosunkach służbowych i kontraktowych.

Aż do wygotowania obligacyj nowej pożyczki krajowej będą wydawane przez Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wystawione, tymczasowe pokwitowania, w zamian za które stosownie do wydać się mającego w swoim czasie ogłoszenia począwszy od 1 maja 1893 wręczone będą oryginalne obligacye, a równocześnie także i **narosłe do 1 maja 1893 półroczne odsetki od imiennej wartości tychże.**

Lwów dnia 18 lutego 1893.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:
Eustachy książę Sanguszko w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Antoni Jaxa Chamiec w. r.

Członek Wydziału krajowego:
Tadeusz Romanowicz w. r.

Powołując się na powyższe obwieszczenia Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, ogłaszają podpisane banki i firmy subskrypcyą na:

4% wolną od podatku i wszelkich potrąceń, a przeznaczoną wyłącznie na skonwertowanie galicyjskiego długu indemnizacyjnego pożyczkę krajową Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem

w łącznej imiennej wartości:

58,850.000 koron

ustawą z dnia 2 sierpnia 1892 Dz. u. p. nr. 126 ustanowionej waluty

(29,425.000 zł. wal. austr.)

Subskrypcya ta nastąpi tak **w drodze zamiany** 5 prc. obligacyi indemnizacyjnych Galicyi wschodniej, Galicyi zachodniej i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, jakoteż **w drodze wpłaty gotówkowej** a w szczególności przyjmowane będą:

Zgłoszenia do zamiany od dnia ogłoszenia niniejszego prospektu począwszy **najpóźniej do dnia 15. marca b. r.,**

Subskrypcye w drodze wpłaty gotówkowej dnia 15. marca b. r.

w Berlinie w domu bankowym „Mendelsohn & Comp."
„ „ „ „ „ „Robert Warschauer & Comp"
„ Frankfurcie n. M. w „Deutsche Effecten-und Wechsel-Bank"
„ „ „ „ w „domu bankowym „Gebrüd. Bethmann"
„ Hamburgu w „Norddeutsche Bank"
i na innych placach niemieckich

(Pod warunkami na tychże placach obwieścić się mającymi.)

we Wiedniu w „Union Banku"
„ „ w kantorze wymiany „Union Banku"
we Lwowie w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
„ „ **w c. k. uprz. galic. Akcyjnym Banku hipotecznym i w innych miejscach subskrypcyjnych w Galicyi przez te instytucye ustanowionych**
w Bielsku w „Bielitz-Bialaer Handels und Gewerbe-Bank", Filiale der Böhmischen „Union Bank"
„ Bernie w Mährische Escompte Bank"
„ Gracu w „Steiermärkische Escompte Bank"
„ Lincu w „Bank für Oberösterreich und Salzburg"
„ Pradze w „Böhmische Escompte Bank" i tegoż filiach
„ „ w „Živnostenska Banka pro Cechy a Moravu" i tegoż filiach
„ Tryeście w filii „Union Banku"
w godzinach urzędowych tychże zakładów i pod następującemi warunkami:

I.

Zgłoszenia do zamiany będą w myśl przyrzeczenia danego galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu i na podstawie umowy **w całej pełni** uwzględnione.

Zgłaszający do zamiany otrzyma za każde:

im. wart. 100 zł. mon. konw. (zł. 105 w. a.) 5 prc. obligacyj indemnizacyjzych,

które z kuponem płatym 1. maja 1893 dostarczyć należy,

im. wart. 222 koron (zł. 111 w. a.) 4prc. obligacyj nowej pożyczki,

przyczem reszta, nie dająca się wyrównać przez rzeczywiste sztuki 4 prc. obligacyi, zostanie po cenie subskrypcyjnej, stanowiącej podstawę wyżej podanego stosunku zamiennego, w kwocie zł. 94·60 w. a. za każde 200 koron (zł. 100 w. a) im. wartości, w gotówce wypłaconą.

Ponadto bonifikowane będą 5 prc odsetki bieżące od obligacyj indemnizacyjnych do zamiany przeznaczonych do najbliższej zapadłości kuponowej t. j. do 1 maja 1893 w stosunku zł. 2·36¼ za każdych im. wart. 100 zł. mon. konw. (zł. 105 w. a.), a natomiast odsetki bieżące za każdych im. wart. 100 zł. w. a. nowej pożyczki krajowej do tegoż samego terminu będą w stosunku 2 zł. w. a. obliczone.

Wypadnie więc n. p. za mon. konw. zł. 4000 5 prc. obligacyi indemnizacyjnej 8800 koron (zł. 4400 a. w.) nowej 4 prc. pożyczki krajowej i zł. 37·84 w. a. gotówką z doliczeniem bonifikacyi odsetków w kwocie 6·50 zł. w. a., zatem razem zł. 44·34 a. w w gotówce.

Dostarczenie zgłoszonych do zamiany 5 prc. obligacyj indemizacyjnych ma nastąpić równocześnie ze zgłoszeniem na formularzach, które w miejscach zamiany bezpłatnie wydawane będą. O ile jednak przy zgłoszeniu złożoną zostanie kaucya, przez miejsce zamiany oznaczona, mogą być zgłoszone do konwersyi obligacye indemnizacyjne także i później, jednakże nie po 15. kwietnia b. r. dostarczone; poczem kaucya zwróconą zostanie.

Zgłoszenia zamiany winkulowanych obligacyj indemnizacyjnych będą się odbywały na podstawie osobnych formularzy zgłoszeń, których dostarczą miejsca zamiany.

Te ostatnie są na podstawie udzielonych instrukcyj obowiązane bez opłaty prowizyi wdrożyć na żądanie strony i w zamian za dostarczone wymagane dokumenta — potrzebne kroki celem dewinkulacyi przedłożonych obligacyj indemnizacyjnych, a nawet zarządzić wedle możności winkulacyą nowych sztuk.

Wykonanie zamiany rozpoczyna się od 27. marca b. r. Nieodebrane do 30 kwietnia b. r obligacye pozostają od tegoż dnia na rachunek i niebezpieczeństwo uprawnionego do odbioru w dotyczącem miejscu zamiany.

II.

Dla subskrypcyi w drodze wpłaty gotówkowej

wynosi cena subskrypcyjna:

zł. 94·75 w. a. za każde 200 koron (100 zł. w. a.) im. wart. wraz z bieżącymi 4 prc. odsetkami od dnia 1 listopada 1892 do dnia podjęcia.

Przy subskrybowaniu należy złożyć kaucyą w wysokości 5 prc. subskrybowanej imiennej kwoty w gotówce, lub też w takich efektach, które dotyczące miejsce subskrypcyjne jako dopuszczalne uzna.

Przydzielenie sztuk, którego wysokość uznaniu każdego miejsca subskrybcyjnego jest pozostawioną, nastąpi według możności najrychlej po zamknięciu subskrypcyi, za uwiadomieniem subskrybentów.

W wypadku, gdy przydzielenie będzie mniejsze, niż zgłoszenie, zostanie nadwyżka kaucyi bezzwłocznie zwróconą.

Podjęcie przydzielonych sztuk może nastąpić od 27 marca b. r. za uiszczeniem ceny.

Subskrybujący jednak jest obowiązany podjąć:
połowę przydzielonych sztuk najpóźniej do 31. marca b. r.
resztę „ „ „ do 15. kwietnia b. r.

Kwoty niżej 10.000 koron (5.000 zł. w. a.) należy w całości najpóźniej do 31. marca b. r. podjąć.

Po zupełnem podjęciu tychże zostanie złożona kaucya obliczoną względnie zwróconą.

Plan umorzenia obligacyj przeglądnąć można w miejscach subskrybcyjnych.

Wiedeń, Lwów, Berlin, Hamburg, Frankfurt nad Menem, w lutym 1893.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,
Union-Bank,
C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny,
Mendelsohn et Comp.
Robert Warschauer & Co.
Norddeutsche Bank in Hamburg.
Deutsche Effekten & Weksel-Bank.
Gebr. Bethmann.

O D E Z W A.

Ogłaszając powyższe obwieszczenie i prospekt, zalecamy także ze swej strony niniejszą:

Konwersyą i subskrypcyą

a na mocy przyznanego nam ze strony Wydziału syndykackiego prawa, urządzamy dalsze miejsca subskrypcyjne, jak następuje:

W Czerniowcach: W Filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego.
„ **Kołomyi:** W Spółce handlowej rolniczo-przemysłowej, jako zastępstwie Banku krajowego.
„ **Krakowie:** W Filii c. k uprz. gal. akc. Banku hipotecznego.
W Powiatowej Kasie oszczęd., jako zastępstwie Banku krajowego.
„ Towarzystwie wzajemnego kredytu.
U pp.: Alberta Mendelsburga.
„ „ Blau i Epstein.
„ „ Augusta Raczyńskiego.
„ „ Stanisława Feintucha.
We Lwowie: W Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
W c. k. uprz. Akc. Banku hipotecznym.
U pp: Sokala i Liliena.
„ „ Augusta Schellenberga i Syna.
W Przemyślu: W Towarzystwie zaliczkowem rolnem, jako zastępstwie Banku krajowego.
U pp.: Leopolda Süssweina.
„ „ Aschkenazy & Münz.
W Rzeszowie: W Towarzystwie zaliczkowem i kredytowem, jako zastępstwie Banku krajowego.
U pp.: Matzner & Holzer.
W Stanisławowie: W Banku zaliczkowem, jako zastępstwie Banku kraj.
U pp.: S. Kornblüh & Kaner.
W Tarnopolu: W Filii c. k. uprz. akc. Banku hipotecznego.
W Banku powiatowym, jako zastępstwie Banku krajowego.
W Tarnowie: W Towarzystwie zaliczkowem, jako zastępstwie Banku kraj.
U pp.: Mendla Aberdama.

a nadto we wszystkich nie wymienionych tu miejscach, gdzie istnieją zastępstwa Banku krajowego: w **Zastępstwach Banku krajowego.**

We Lwowie, dnia 28. lutego 1893.

Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

C. k. uprzyw. galicyjski Akcyjny Bank hipoteczny.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tłustym petitem lub jego miejsca. 62

Marjówka Zakład wodoleczniczy obok Lwowa poczta Lwów —**Emil Bertemiljan Brajer** właściciel, **dr. Wiktor Legeżyński** lekarz kierujący. — Wszelkich informacyi udziela Zarząd tegoż Zakładu. 286

Samowary rossyjskie na szklanek

	6	8	10	12	15	20	25
po zł.	8.50	10.—	12.—	13.50	15.	17 —	25 —.

poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215

Lwowskie laboratoryum chemiczne świadectwem z dnia 30 marca 1892 do l. 19148 stwierdziło, że jedynie

Tutki cygaretowe nieklejone

wyrobu

S. W. Niemojowskiego

są znakomite i zupełnie zdrowiu nieszkodliwe.

Nabyć można w sklepach S. W. NIEMOJOWSKIEGO **we Lwowie, ul. Teatralna 3,** „ **ul. Jagiellońska 6, w Krakowie, Sukiennice 28,** oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 258

Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.

Wysyłka na prowincyę odwrotnie, opakowanie gratis przy odbiorze 5000 sztuk franko.

Dr. Antoni Roicki-Berger

od lat dwudziestu

specyalista chorób wenerycznych,

mieszka obecnie, ulica Zimorowicza l. 5 naprzeciw gmachu Sokoła, II. piętr. — Jego **Poradnik dla mężczyzn** (wydanie IV.) kosztuje zł. 1.20, dla zamiejscowych (dyskretnie) zł. 1.50. — Ordynuje od godziny 3—5 po południu. 36



(Impressa Lwów) 346

Wysprzedaż
w handlu A. Mańkowskiego,
we Lwowie, ul. Halicka l. 10.

Z powodu wysprzedaży nie zwykła sposobność nabycia tanio starych Win: hiszpańskich, włoskich, greckich, francuskich, reńskich węgierskich, austryackich — starych miodów — Likworów: francuskich, holenderskich i wódek w rozmaitych smakach i gatunkach. Starych koniaków francuskich, Rumu z Jamaiki, Araku de Goa i de Batavia, Whisky angielski, starych octów francuskich. Zupełna wysprzedaż kawy, Zupełna wysprzedaż kawy, herbaty, rozmaitych korzeni owoców południowych, świec i t. p. Urządzenia sklepowego i pokoju do śniadań.

344 Zarząd masy.

Stanisław Horszowski

Lwów, ul. Ossolińskich l. 12 (w domu własnym)

Największy skład i wypożyczalnia

fortepianów i pianin

Zastępstwo fabryki harmonium Teofila Kotykiewicza

Główny skład sz ajcarskich berlińskich i lipskich instrumentów samogrających (aristonów, herophon w, manopanów, symfonianów, polifonów itd).

☛ Sprzedaż na raty. ☚ 345



Prasy na siano

do użytku ręcznego, stałe i ruchome, najnowszej konstrukcyi. Do użycia także **do prasowania słomy, lnu, odpadków papieru, kłaków** i wielu innych mate ryj dostarcza fa bryka narzędzi rolniczych

Ph. Mayfarth i Spółka
Wiedeń II, Taborstrasse 76. 281

Katalogi darmo. Zastępcy poszukiwani.

W PARYŻU.



GRANDS MAGASINS DU

Printemps

BEZPŁATNA WYSYŁKA

illustrowanego ogólnego albumu zawierającego rysunki wszelkich nowych ubiorów na **porę letnią**, na żądanie zafrankowane i zaadresowane do

PP. JULES JALUZOT & Co.
w Paryżu.

Również wysyłają się bezpłatnie próbki różnych materyj składających kolosalne zapasy magazynów PRINTEMPS. Dokładnie oznaczyć gatunek i cenę, jak również dokładnego wykonania zamówień.

Wysyłka do wszystkich krajów.

W albumie znajdują się warunki dotyczące kosztów przesyłki i oclenia. 351

Tłumacze do wszystkich języków.

Wszelkie objaśnienia i instrukcye niezbędne do wykonania zamówień, jak również warunki wysyłki znajdują się w katalogu.

Wysyłka **bezpłatna towarów,** które mają wartość najmniej 25 franków, a zaś **bezpłatna wysyłka z opłaceniem cła** za dodaniem do faktury 1 prc. wartości towaru.

Dziesięć medali zasługi i dyplomy dwa uznania za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe. 42

PUDR KSIĄŻĘCY.

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru, są najlepszym dowodem jego nie porównanej dobroci — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jest to najczystsza i na delikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 zł., z łabędzikiem złr. 1.50 Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 cnt., większe złr. 1·20. z łabędzikiem złr 1·60.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek, toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalami zasługi na wystawach przyrodniczo-lekarskich w Krakowie i we Lwowie. — Cena 1 zł. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE.

Odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i twarzy, bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółto-brunatne plamy z twarzy.

Cena 60 cnt.

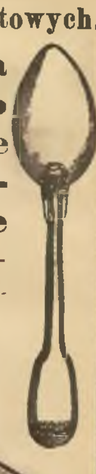
JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: **we Lwowie,** ulica Kopernika l. 3., ul. Halicka róg Boimów — Filie: w **Krakowie** Sukiennice l. 20 i w **Czerniowcach** Rynek 2.

Najwyższe odznaczenia na wszystkich wystawach światowych.

CHRISTOFLE & Cie.

c. i k. dostawcy nadworni. — Wiedeń I, Opernring 5.



Najtrwalej posrebrzane nakrycia i przybory stołowe, kasetki do wyprawy, serwisy stołowe do herbaty, kawy, nasady i ozdoby stołowe od najprostszego do najwspanialszego wykonania. 276



Specyalne artykuły dla hotelów, restauracyj, kawiarń jak i dla pensyj, menaży itd.

Powłoka srebrna jest na każdej sztuce ostemplowana jak też umieszczone imię i nazwisko CHRISTOFLE i obok umieszczona marka fabryczna. **Jedyne zastępstwo srebra.**

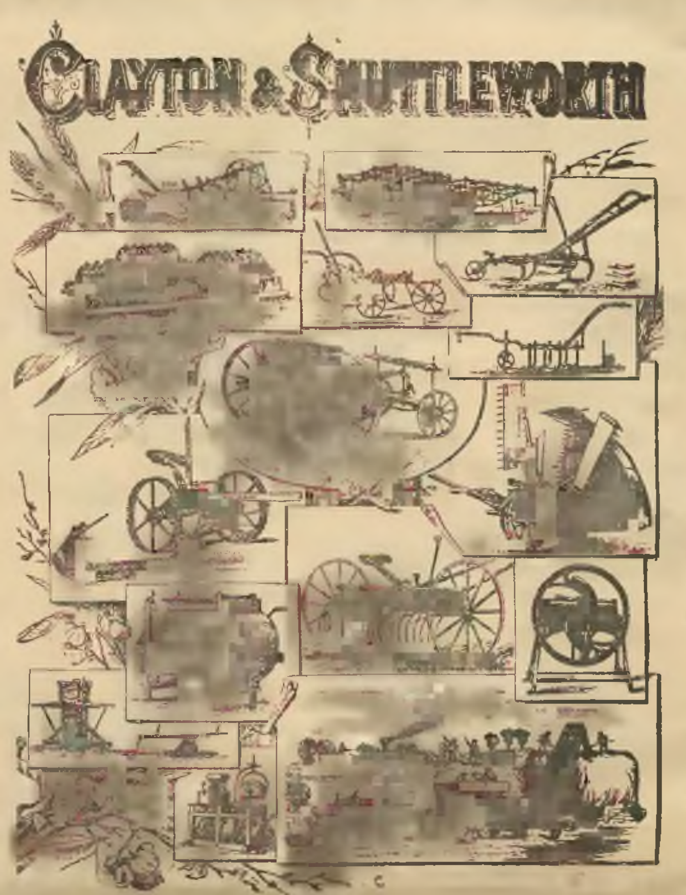
12 srebrn. łyżek zł.	17.—	12 łyżeczek do mokki	7.—
12 grabków stołow.	17.—	1 chochelka do rosołu	5.30
12 nożów „	17.	1 chochelka do mleka	3 20
12 łyżeczek do kawy	9.—	1 łyżka jarzynowa .	4.—
12 grabków deserow.	15 —	12 podpórek do nożów	8.25
12 noży deserowych	15.—	1 widelec wielki . .	1.50

Obliczenia kosztów i illustr. cenniki bezpłatnie.

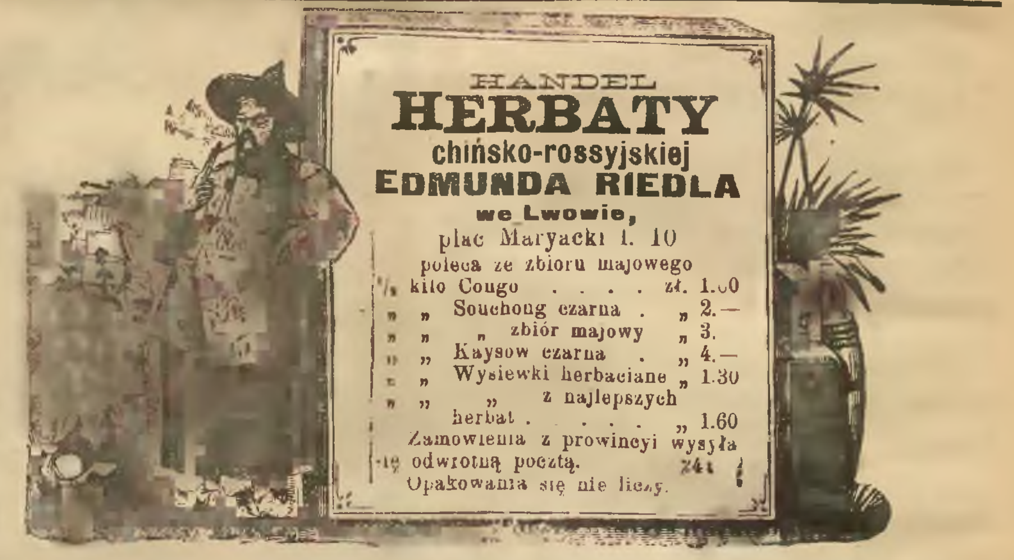
Po cenach fabrycznych dostać można u

JULIANA STRZELECKIEGO, jubilera, Lwów, Rynek 45.

Clayton & Shuttleworth
Lwów, ulica Gródecka l. 22.
Illustrowane cenniki i katalogi gratis i franko.



Clayton & Shuttleworth
Lwów, ul. Gródecka l. 22.
Illustrowane cenniki i katalogi gratis i franko. 223



Pierwsza Węgiersko-Galicyjska Kolej Żelazna.

L. 29868 (1430 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 1-go marca 1893 odbyło się we Wiedniu w obecności c. k. notaryusza XXI. wylosowanie obligów pierwszeństwa I. emisyi i XV. wylosowanie takichże obligów II. emisyi pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

Wylosowane zostały:

Pryorytety I. emisyi: numera: 71.001 do włącznie 71.263 razem 263 sztuk.

Pryorytety II. emisyi: numera 13.001 do włącznie 13.097 razem 97 sztuk.

Nominalna wartość tych wylosowanych pryorytetów I. emisyi wypłacaną będzie począwszy od 1 września 1893, zaś pryorytetów II. emisyi począwszy od 1 lipca 1893, za zwrotem oryginalnych obligacyi wraz ze wszystkimi do nich należącymi kuponami płatnymi po tych terminach.

Z dniem 1 września względnie 1 lipca 1893 ustaje dalsze oprocentowanie tych obligacyi; jeżeliby zatem brakowały kupony płatne po tych dniach, to wartość ich, strąci się od kwoty, jaka za obligacyę ma być wypłaconą.

Dotychczas nie podjęło jeszcze kwot za następujące, dawniej wylosowane obligacye a mianowicie:

Pryorytety I. emisyi numera:

5101 do włącznio 5162, 5169, 5172, 5178 do włącznie 5183, 5199, 5207 do włącznie 5209, 5217, 5225, 5227, 18531, 18536, 18550, 18555. 18592, 18657, 18658, 18659, 18703, 61513, 61514, 61515, 61516, 61517, 61518, 615 9, 61520, 61556, 89156, 93514, 93517, 93521, 93532, 93538, 93539, 93541, 93566, 93569, 93570, 93577, 93580. 93583, 93584, 93594, 93601, 93603, 93607 do włącznie 93614, 93623 do włącznie 93628, 93630, 93648, 93649, 93686, 93700, 93711, 93715, 93716, 93728, 93729, 93731, 93734, 93735.

Pryorytety II. emisyi numera:

530, 531, 2588, 2589, 7033, 7034, 90:8, 9030, 9057.

We Wiedniu, dnia 1 marca 1893.

Rada zawiadowcza.

FABRYKA WYTWORÓW CHEMICZNYCH I NAWOZOWYCH
SPÓŁKI KOMANDYTOWEJ JULIANA WANGA
WE LWOWIE.
Kantor miastowy ulica Hetmańska 22. 297

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.